Nr. 250 Bochum, na niedzielę dnia 29-go października 1911 Rok 21

Wiarus Polski

Codzienne pismo ludowe dla Polaków na obczyźnie poświęcone oświacie oraz sprawom narodowym, politycznym i zarobkowym.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych. Przedpłata kwartalna na poczcie i u listowych wynosi 1 marke i 80 fen. a z odnoszeniem do domu 2 marki 22 fen. — „Wiarus Polski" zapisany jest w cenniku pocztowym pod znak. 1 polnisch nr. 123.

W imię Boże za Wiarę i Ojczyznę!

Za inseraty płaci się za miejsce rządka drobnego druku 15 fen.; ogłoszenia zamieszczone przed inseratami 25 fen. Kto często ogłasza otrzyma rabat. — Listy do „Wiarusa Polskiego" należy frankować i podać na nich dokładny adres piszącego. Rękopis. nie zwracamy.

Redakcya, drukarnia i księgarnia znajduje się w Bochum, przy ul. Maltheserstr. 17. — Adres: „Wiarus Polski", Bochum. — Telefon nr. 538.

Każdy abonent jest ubezpieczony na

300 marek

na wypadek śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku w Norymberskim banku ubezpieczeń na życie w Norymberdze jeżeli wypadek zdarzył się na powierzchni ziemi, a na połowę tej sumy w razie wypadku pod ziemią. O każdym wypadku nieszczęśliwym należy donieść bankowi w przeciągu tygodnia Adres: Nürnberger Lebensversicherungsbank, Nürnberg. Prócz tego musi okaleczony w przeciągu 24 godzin po wypadku udać się do lekarza. O wypadku śmierci trzeba donieść zaraz, najpóźniej jednak w przeciągu 48 godzin. Podstawy ubezpieczenia można poznać z warunków ubezpieczenia, które te przepisy można otrzymać od Wydawnictwa albo od Norymberskiego banku ubezpieczeń na życie.

Rodzice polscy! Uczcie dzieci swe mówić, czytać i pisać po polsku! Nie jest Polakiem, kto potomstwu swemu tuiemczyć się pozwoli!

Na listopad i grudzień

można już teraz zapisywać na każdej poczcie

„Wiarusa Polskiego".

Prenumerata na te dwa miesiace wynosi tylko

1 markę 20 fenygów

a z odnoszeniem do domu 28 fenygów więcej.

Rodacy! Starajcie się, aby w każdym domu polskim na obczyźnie posiadano „Wiarusa Polskiego".

Z parlamentu niemieckiego.

Berlin, 27 października 11.

W piątek obradowano w parlamencie nad interpelacyami centrowców i wolnomyślnych dotyczącemi zarazy pyska i racic.

Interpelacyę centrowców uzasadnia poseł Steindl stwierdzając na wstępie, iż w skutek panującej w roku bieżącym zarazy pyska i racic powstały szkody wynoszące 3 miliony marek. Zarządzone przeciw szerzeniu się zarazy środki zapobiegawcze są niedostateczne. Cierpi na tem nie tylko rolnictwo ale i przemysł. A lantraci nawet zakazują zebrań publicznych ze względóów na zarazę, mianowicie na Górnym Śląsku. — Mówca zapytuje rządu, kiedy wejdzie w życie ustawa o zarazach bydlęcych i żąda imieniem swej partyi uchwalenia środków na badanie przyczyn zarazy oraz zupełnego zamknięcia granicy dla bydła zagranicznego.

Interpelacyę wolnomyślnych uzasadnia poseł Fegter, wywodząc, że niebezpieczeństwo szerzenia się zarazy rośnie coraz więcej, pomimo środków zapobiegawczych. W końcu maja było zarażonych 31172 gospodarstw, w sierpniu już 50 000. Rolnictwo żąda koniecznie zaradzenia złemu. Mówca zaleca stworzenie obwodu granicznego, któryby był pod stałą kontrolą, dalej by kontrolę pełnili wszyscy weterynarze, nie zaś tylko urzędowo ustanowieni. Rząd niczego nie przedsiębierze ku zaradzeniu złemu. W kraju panuje niezadowolenie, ponieważ rząd pomimo braku paszy nie chce znieść ceł na artykuły pastewne. Istniejące przepisy zapobiegawcze sprawę raczej pogarszają. Rząd powinien porozumieć się z poszczególnemi państwami co do zastosowania odpowiednich środków w celu zmiany tych przepisów. Stronnictwo mówcy także godzi się na uchwalenie funduszów celem budania przyczyn zarazy.

W odpowiedzi na interpelacye stwierdza sekretarz stanu Dellbrück, iż rząd od wielu lat baczną uwagę poświęca tej sprawie. W ostatnim roku nie uszło jego uwagi, że stosowane dotychczas środki zapobiegawcze nie odnoszą skutków spodziewanych, że zaraza szerzy się coraz dalej. Susza tegoroczna niewątpliwie sprawę pogorszyła. Rząd starał się złemu zaradzić, porozumiewając się z rządami większych państw związkowych co do jednolitości w zwalczaniu zarazy. Wykazało się jednak, że sprawa wymaga uwzględnienia stosunków miejscowych. Dzisiejsza dyskusya ma raczej charakter akademiczny, bo może się tylko ograniczyć do krytyki stosowanych dotychczas środków, które wkrótce zastąpi się nowymi przepisami. Nowa ustawa o zarazach bydlęcych prawdopodobnie będzie mogła wejść w życie najdalej dnia 1 kwietnia.

Następni mówcy: konserwatysta dr. Hahn, socyalista Keil, narodowy liberał Neuner, domagali się energicznych środków ze strony rządu. Poczem izba odroczyła się. Następne posiedzenie odbędzie się 7 listopada.

Złe czasy! Złe czasy!

rozlega się ze wszystkich stron. Kupcy i przemysłowcy narzekają na słaby ruch, skarżą się na ogólny zastój.

Na ten stan rzeczy złożyło się oczywiście wiele przyczyn natury ekonomicznej i politycznej, tem nie mniej jednak każdy kupiec i przemysłowiec winien pamiętać o tem, że nawet w czasach bardzo krytycznych nie wolno mu rąk opuszczać, że od jego energii i starań zależy powodzenie interesu. Przedewszystkiem każdy kupiec winien dbać o to, aby o firmie jego pamiętali zawsze odbiorcy, którzy wszak i w najgorszych czasach muszą zaopatrywać się w różne artykuły. Nieodzownym środkiem jest oczywiście reklama.

Do polskich towarzystw wyborczych Westfalii, Nadrenii i sąsiednich prowincyj po lewej stronie Łaby.

Szan. towarzystwom wyborczym donosimy, iż główny Komitet wyborczy sprowadził pewną liczbę „nalepek", które można przylepiać jako upiększenie przy wysełaniu wszelkiego rodzaju listów polskich. Nalepki mają format zwykłego znaczka listowego tylko są cokolwiek większe. Są artystycznie wykonane a mieści się na nich podobizna polskiego orła, jaki jest na ratuszu w Poznaniu. Cena pojedyńczej nalepki wynosi 10 fen. Czysty zysk ze sprzedaży przeznaczony jest na cele wyborcze „Głównego Kom. wyb. polskiego dla Westfalii, Nadrenii i td.". Nabyć można powyższych nalepek u zastępcy sekretarza „Gł. Kom. wyb." pod adresem: **Piotr Skolarski, Essen, Unionstrasse nr. 9,** który udzieli w tym względzie informacyj. Dla porządku wysełamy nalepki tylko za zaliczką.

Prosimy Szan. towarzystwa wyborcze, aby raczyły zająć się energicznie rozpowszechnianiem nalepek a otrzymają także pewien procent na lokalne swoje potrzeby.

Wszystkich rodaków prosimy, aby licznie się zgłaszali po nalepki z tem przekonaniem, iż przez nabycie tychże poprą fundusze naszej władzy wyborczej, która jest bardzo słabą. Przeciwnicy nasi starają się wszelkimi sposobami, aby nam pokrzyżować naszą pracę, dla tego chcąc odpornie i skutecznie działać, potrzebne są nam też znaczniejsze fundusze.

Za „Główny Komitet wyborczy polski".
Jan Wilkowski, prezes. **Stanisław Kunca,** sekretarz.

Wojna włosko-turecka.

Od dwu dni toczy się walka pod Derną pomiędzy wojskiem włoskiem i tureckiem. Włosi dwukrotnie odparci zostali z licznemi stratami. Podobnie po stronie tureckiej padło wielu żołnierzy. Arabowie i Turcy ciągle odnawiają napady, ażeby osłabić nieprzyjaciela.

Do Konstantynopola przybyło 30 oficerów tureckich i 93 majtków z torpedowców tureckich zniszczonych przez eskadrę włoską na morzu Adryatyckiem. Również na parowcu niemieckim przybyło do stolicy około 800 wydalonych z Trypolisu urzędników razem z rodzinami.

Młodoturcy w Trypolisie.

Posłowie Rahni bej z Solunia i Abie Dullah ze Smyrny, oraz dwóch członków komitetu młodotureckiego zapowiedzieli swój przyjazd do Trypolitanii celem utworzenia tamże prowizorycznego rządu.

Pośrednictwo mocarstw.

Pismo „Aktion" dowiaduje się z Konstantynopola, że mocarstwa, mianowicie Anglia, Francya i Rosya przedstawiły Porcie cztery propozycye pokoju: 1) Wcielenie Trypolitanii do Włoch z duchownem zwierzchnictwem sułtana; 2) gwarancya nierozdzielności państwa ottomańskiego; 3) Natychmiastowe zaprzestanie mobilizacyi na Bałkanach i 4) pożyczka 2 milionów na roboty publiczne w Turcyi.

Na Bałkanie wre.

Z Aten donoszą, że między Grecyą a Bułgaryą przyjść ma w tych dniach do porozumienia, na mocy którego oba te państwa gwarantują sobie pomoc na wypadek, gdyby Turcya dokonała napadu na jedno lub drugie.

Cholera w Trypolisie.

Korespondent pisma włoskiego „Avanti" w Trypolisie donosi, że stwierdzono tam 20 wypadków zasłabnięć na cholerę.

Posiłki wojskowe dla Trypolisu.

Według dziennika włoskiego „Secolo" wyruszy z przystani Syrakuz 10 000 żołnierzy włoskich celem wzmocnienia garnizonów w Trypolisie i Homsie.

Pod El-Mesri i Bumelianą

oddziały jazdy arabskiej napadły Włochów. Arabowie zostali wszakże odparci, pozostawiwszy wielu poległych i rannych na polu walki.

Z Górnego Śląska.

Z Koszęcina (w pow. lublinieckim) piszą do „Gazety Opolskiej", co następuje:

Centrowcy jak wszędzie tak i w naszym lublinieckim powiecie swój wpływ okazują i w zwoływaniu naszych wieców przeszkadzają. W krótkich słowach pozwolę sobie opisać mały dramacik, którym została obdarzona nasza wioska jedynie dzięki naszemu niedawno do nas przybyłemu księdzu proboszczowi Sobkowi. Otóż w niedzielę 22 bm. miał się tu odbyć wiec. Miejsca pod wiec udzielił gospodarz Fr. Kosmala, dobry Polak i stały czytelnik gazet polskich. Wiec byłby się mógł spokojnie odbyć, bo policya nie robiła żadnych trudności, gdyby nie nienawiść naszego proboszcza do wszystkiego co polskie.

Pogłoska o mającym się odbyć wiecu, która się przedostała na probostwo, nie pozwoliła spokojnie zasnąć ks. prob. Sobkowi. Otóż w czwartek wysyła on do p. Kosmali swego zaufanego karczmarza p. Lesia, żeby natychmiast przybył na probostwo. Pan Kosmala nie przeczuwając nic złego odrywa się od pracy i włazi w nadstawione sieci. W jaki sposób ksiądz p. Kosmalę obrobił, w jaki sposób lantratem straszył, nie potrzebuje czytelnikom bliżej opisywać, bo każdy się domyśli. Pan Kosmali pot spływa z czoła, broni się jak może, kręci jak piskorz w matni, z której się niejako wydostać nie może...

Stało się wreszcie, jak przypuszczać można. Jeszcze w tym samym dniu poszedł p. Kosmala na policyę i oświadczył, że swego pola na wiec nie odda. Wszystko miało się dziać w największej tajemnicy. Ksiądz obiecał p. Kosmali, że go nigdy nie zdradzi, że to on właśnie jest tym powodem, który przeszkodził odbyciu się zgromadzenia. Ale że ściany mają uszy więc trudna sprawa, bo każda niesprawiedliwość się wydać musi.

Nie koniec na tem. Gdy p. Kosmalę poty opuściły zdał sobie sprawę z całego zdarzenia, robiąc sobie wyrzuty, że dał się tak chytrze podejść. Zgryźliwy wchodzi do domu i chcąc sobie ulżyć zaczyna opowiadać i żalić się na proboszcza przeswą połowicą. Jego żona, dobra Polka zrazu wierzyć nie chciała, żeby jej mąż zdolen był się ulęknąć nieuzasadnionych pogróżek. Im więcej się jej mąż usprawiedliwiał, tem więcej ona w złość wpadała i, słowo do słowa, doszło tak daleko, że wzięła kawał drzewa i bez miłosierdzia okładała niem swego męża aż drzazgi leciały. Pan Kosmala jest tak strzaskany, że popamięta. Widziałem go jako naoczny świadek na drugi dzień po tym dramaciku. Miał twarz zupełnie spuchniętą i nad lewem okiem nawet dużą ranę.

Czyn bohaterski doprawdy nie jest do pochwalenia, ale zawsze da się usprawiedliwić. Jeżeli do tego stopnia się zapomina i doszło tak daleko, jest wina tylko tych, którzy zamiast siać zgodę rzucili w tę rodzinę kąkol nienawiści.

Gdy o tej całej sprawie się parafianie dowiedzą, nie będą tem zbudowani! Właśnie ks. Sobka ma także swe granice i może być pewien, że wiec jednak się odbędzie i to tylko tydzień później, czy to księdzu i p. lantratowi przyjemnie będzie lub nie.

Pana Kosmalę czeka jeszcze jedna kara. Zawarł on kontrakt najemny, który opiewa, że jeżeli miejsca na wiec odmówi płaci odstępnego sto marek. Czy ksiądz wyłoży za p. Kosmalę tę stawkę, pokaże to przyszłość. **Pastuch z pod probostwa.**

Polacy na obczyźnie.

Berlin. Umarł w Gross-Lichtenfelde pod Berlinem śp. Roman Plewkiewicz, mąż, który własną pracą i inteligencyą dorobił się wielkiego majątku i dorobiwszy się go, część znaczną obrócił na cele publiczne, mianowicie na odnowienie i oświetlenie elektryczne Teatru Polskiego w Poznaniu, na pomnik Mickiewicza, na budowę nowego gmachu Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Ofiarował swego czasu także 100.000 marek na Pomoc Naukową w Poznaniu, lecz pod takim warunkiem, że ich dyrekcya Tow. nie mogła przyjąć.

W życiu kolonii naszej śp. Plewkiewicz nie brał wcale udziału. Śp. R. Plewkiewicz był zgorzkniałym, zniechęconym do świata i ludzi, a przedewszystkiem do młodzieży. Robotników polskich z Tempelhofu, którzy go na swoje posiedzenia zapraszali, do siebie wcale nie dopuszczał, słowem, był to człowiek dziwny. Ale cześć mu się należy i wdzięczność za ofiarność, jaką czynnie okazał na cele publiczne w kraju („Dzien. Berl.")

Ziemie polskie.

Z Prus Zachodnich, Warmii i Mazur.

Zblewo. U posiedziciela p. Rekowskiego w Czarnem zniszczył pożar wszelkie budynki gospodarcze. W jaki sposób ogień powstał, nie wiadomo.

Chełmno. Zegarmistrz p. Alojzy Majewski z Chełmna sprzedał kamienicę swoją mistrzowi malarskiemu p. Piotrowiczowi za 40 tys. marek.

Kowalewo. Parobek Antoni Ziółkowski z Zielenia spadł z woza, wskutek czego przestraszył się koń i kopnął nieszczęśliwego kilkakrotnie w głowę. Z. odniósł bardzo ciężkie rany.

Kielno. We Warznie jakiś złośliwiec potłukł szyby i figurę Matki Boskiej w nowo wybudowanej Bożejmęce. Sprawcę wyśledzono.

Kwidzyn. Sąsiednia gmina wiejska Marynowy postanowiła poczynić starania o przyłączenie do miasta Kwidzyna.

Z Wielkiego Księstwa Poznańskiego.

Poznań. Kobiety poznańskie dziękują publicznie prezydentowi policyi za rozporządzenie, nakazujące zamykanie szynków w soboty o godzinie 5. Podobne nakazy powinny zostać w całem państwie wydane.

Poznań. Orzeł polski w koronie pruskiej. Orzeł historyczny, zdjęty z ratusza poznańskiego i umieszczony na kakatystycznej wystawie wschodnio-kresowej w Poznaniu jako wabik agitacyjno-polski, znajduje się obecnie — jak już pisaliśmy — w fabryce Ziołkowskiego na Jeżycach. Już dwukrotnie wciągano go na wieżę i dwukrotnie go zdejmowano, celem rozmaitych eksperymentów. Pierwotnie chciano mu orzełka pruskiego przytwierdzić na piersiach. Ostatecznie, według pism niemieckich, postanowiono ukoronować go jednak koroną pruską i z taką oznaką pruskiego majestatu utwierdzić z powrotem na wieży prastarego naszego ratusza.

Leszno. Dziewięcioletnia dziewczynka Szczerbały z Karnima, w Leszczeńskiem, rozniecila w nieobecności rodziców ogień w piecu. Nieostrożnemu dziecku zatliły się sukienki; niebawem maleństwo stanęło w płomieniach i wybiegło na podwórze. Zaczęto ją polewać wodą, ale ratunek był spóźniony. Dziewczę w ciągu doby wśród wielkiego bólu umarło.

Inowrocław. Torfiska na Bachorzy palą się. W celu ocalenia rozległe poczyniono środki przeciwdziałające, pytanie jednak, czy pożar uda się ograniczyć. Wezwano do pomocy wojsko z Inowrocławia.

Kępno. W pobliżu Torzeńca wykryto mieszkanie pod ziemią pewnego złodzieja. Jaskinia była cztery kwadratowe metry duża i 80 centymetrów głęboka; znaleziono w niej garnki, talerze, noże i widelce, bochenek chleba, kubełek z mięsem, perki, marchew, siekierę, i różne inne rzeczy potrzebne do gospodarstwa. Złodziej widocznie już się przysposobił na zimę, ściany bowiem wyłożone były grubą warstwą słomy, tak samo podłoga. Legowisko urządzone było ze słomy i miechów. W jednym z miechów było pierze. Rabuś w jaskini mieszkać musiał już co najmniej kilka miesięcy. Żył on sobie nieźle, bo znaleziono tem resztki kaczek, gęsi, gołębi, a nawet butelki odnajrozmaitszych win. — W pobliżu jaskini znaleziono też piec, na którym złodziej kuchcił. O bok była woda, tak, że miał wszelką wygodę. — Otwór do jaskini był mały i schowany w zaroślach, tak, że trudno go było dostrzedz. Złodziej, ujrzawszy zbliżających się ludzi, dał drapaka.

Ze Śląska czyli Staropolski.

Zabrze. Przy pracach budowlanych około domu Czepana na ulicy Dworcowej zarwało się w środę rusztowanie. Z wysokości III piętra zleciał przytem pewien murarz, nie odnosząc żadnego obrażenia cielesnego.

Mikulczyce. Na kopalni „Szczęście Ludwika“ zmarł nagle przy pracy górnik Franciszek Skrzypiec z Mikulczyc. Ciało odwieziono do lazaretu knapszaftowego.

Zębowice w Oleskiem. Parafia tutejszy czyni obecnie przygotowania do przenesienia się ze starego kościółka, należącego do najpiękniejszych kościółków drewnianych, do nowo zbudowanej wspaniałej świątyni Pańskiej. Dla parafii bowiem składającej się z 4000 dusz, z których przeważna część mieszka od kościoła aż do 10 kilometrów, stary kościół nie wystarczał i już dawno była potrzeba zbudowania nowego.

Nowy kościół jest piękną budową, składającą się z 3 naw w kształcie krzyża Kościół już jest prawie gotowy i będzie mógł pomieścić około 3000 wiernych. Koszta wynoszą 100 000 marek.

Miedary. W ubiegłą niedzielę odbyło się tu uroczyste poświęcenie kaplicy, zbudowanej z środków wyłącznie tutejszych gospodarzy. O godz. 10 przed południem przybyła wspaniała procesya z ks. proboszczem Sobotą z Brzosławic, poczem w ślicznie przystrojonym nowym przybytku Bożym odbyło się przy licznym udziale mieszkańców i w obecności przedstawicieli władz, uroczyste nabożeństwo, a po niem poświęcenie.

Z innych dzielnic Polski.

Po zgonie śp. Ks. Stojałowskiego. Z powodu śmierci Ks. Stojałowskiego powiewa na gmachu sejmowym we Lwowie czarna chorągiew.

Na posiedzeniu Koła polskiego w Wiedniu uczczono pamięć zmarłego w Krakowie b. posła Ks. Stanisł. Stojałowskiego i równocześnie postanowiono wysłać telegram z wyrazami współczucia do rodziny i złożyć wieniec na trumnie. W skład delegacyi, którą się ma wysłać na pogrzeb, wejdą członkowie Koła, delegowani przez poszczególne grupy.

Śp. Ks. Stojałowski przepowiedział sobie dzień śmierci. Ks. Stojałowski przepowiedział sobie przed 10 laty śmierć na 25 października 1911. W ręku siostry jego p. Sz. znajduje się nieotwarty do tej chwili list, który przed 10 laty napisał i jej wręczył, a na kopercie umieścił te słowa: „Moja ostatnia wola — do otwarcia w dniu 25 października 1911 roku“.

Wycieczka do krajów słowiańskich. W Kijowie bawi przejezdnem prezes komitetu budowy pomnika Adamowi Mickiewczowi w Paryżu, prof. Ernest Denis. Objeżdża on, jak wiadomo, kraje słowiańskie dla nawiązania stosunków, mając zamiar wydawania miesięcznika „Revue slave“. Pan Denis zatrzyma się w Wilnie, Warszawie i Poznaniu.

Sprawy robotnicze.

Strejk tragarzy w Toruniu. Dowiadujemy się, że w Toruniu wybuchł strejk tragarzy, zatrudnionych przeważnie pod brzegiem Wisły przy ładowaniu i wyładowywaniu statków. Strejkujący, którzy są częściowo w „Zjednoczeniu“ i w Związku Centralnym walczą o polepszenie zarobku.

Strejk tkacki w Czechach. Z Pragi donoszą: Robotnicy tkaccy w Semil zaprzestali onegdaj pracy, ponieważ rokowania z właścicielami o podwyżkę płac nie osięgnęły rezultatu. W innych centrach przemysłu tkackiego rokowania również się rozbiły. Gotuje się na wielkie bezrobocie w całym czeskim przemyśle tkackim.

Kupców

zachęcajcie

do ogłaszania

w Waszym organie

Wiarusie Polskim.

Wiadomości ze świata.

Z Niemiec.

400 milionów dla ministerstwa robót publicznych. Na rok budżetowy 1912-13 rząd pruski zaciągnie nową pożyczkę wysokości 400 milionów marek. Pożyczka ta przeznaczona ma być wyłącznie dla ministerstwa robót publicznych.

Krzywoprzysięzca ks. Eulenburg śmiertelnie zaniemógł, wskutek czego odnowienie procesu o krzywoprzysięstwo upada.

Podatek na nieżonatych. — W księstwie Reuss starszej linii przyjęto w sejmie wniosek, na mocy którego zaprowadzony ma tam zostać pierwszy podatek na nieżonatych. Podatkowi podlegać będą nieżonaci obojga płci, którzy przekroczyli 30 rok życia; płacić będą musieli przy dochodzie rocznym wynoszącym 3000 do 6000 mk. dodatek 5 procent., przy dochodzie przenoszącym 6000 marek — dodatek 10 procentowy.

Ciekawa to w każdym razie próba, jaką urządza księstwo Reuss — i można być pewnym, że jeżeli nowy podatek przyniesie księstwu znaczne korzyści, nie omieszkają i Prusy zaprowadzić go u siebie.

Z mowy posła Korfantego w parlamencie niemieckim. Na piątkowem posiedzeniu parlamentu niemieckiego podczas obrad nad interpelacyą w sprawie drożyzny przemawiał pomiędzy innemi poseł Korfanty. Mowę jego dziś podajemy w streszczeniu; następnie podamy ją w całości. Pomiędzy innemi mówca nasz jest zdania, że w polityce gospodarczej rozchodzi się przedewszystkiem o to, aby ludności, a przedewszystkiem ludności biedniejszej, postarano się o lepiej płatną pracę, bo polityka gospodarcza nie polega na tem, aby zmniejszono ceny za artykuły spożywcze, ale żeby postarano się o to, aby ludność biedniejsza, robotnicza zarobiła tyle, iżby zapłacić mogła wyższe ceny, gdy nastanie drożyzna.

Obecna polityka gospodarcza Niemiec nie przyniosła ludności pracy opłacającej się. Cały przemysł górnośląski np. cierpi z powodu niezdrowej polityki gospodarczej, dla tego domaga się mówca obniżenia frachtu. Dla zdrowej polityki gospodarczej potrzebną jest silna i zdrowa ludność wieśniacza. Mówca potępia politykę kolonizacyjną rządu pruskiego, domagając się osiedlenia kolonistów bez względu na ich narodowość i religię. Natomiast polityka kolonizacyjna Prus rujnuje cały stan gospodarczy. Gór. Śląsk np. jest krajem klasycznym na dowód, jak własność ziemska nie powinna być rozdzielona. Jest to kraj wielkich latyfundyów. Jest mało drobnych gospodarstw, dla tego też drożyzna tam temwięcej daje się odczuwać.

Przerwa 10-dniowa w parlamencie. Z dniem wczorajszym nastąpiło 10 dniowa przerwa w obradach parlamentu niemieckiego. Parlament odroczył się do 7 listopada. Ósmego listopada odbędzie się pierwsze posiedzenie, na którem dbradować będą posłowie nad interpelacyą w sprawie Maroka; od 9—15 listopada drugie czytanie ustawy podatku od żeglugi; 16—18 listopada obrady nad ustawą o izbach roboczych; 18—22 listopada przerwa, celem przeglądu sprawozdania o ubezpieczeniu urzędników; 23 listopada początek drugiego czytania projektu ustawy o ubezpieczeniu urzędników.

Z Austryi.

Nowe stronnictwo w Galicyi. Dzienniki lwowskie stwierdzają fakt powstania w Galicyi nowej partyi wśród Rusinów.

Nową tą organizacyą, która niejako klinem wbija się pomiędzy ukraińców a starorusinów, jest partya ruska, katolicka i konserwatywna, która przyjęła nazwę ruskiego stronnictwa „chrześciańsko-socyalnego“. Pod kierownictwem byłego posła, Aleksandra Barwińskigo, który od lat dwudziestu, niegdyś wspólnie z śp. kardynałem Sembratowiczem, pracował i pracuje dotychczas z uznania godną wytrwałością nad organizowaniem umiarkowanych i pojednawczych żywiołów ruskich, po długich, mało widocznych, ale dobrze rozważonych przygotowaniach wystąpiło to stronnictwo nagle jako groźny konkurent dla radykałów ukraińskich.

Prasa wiedeńska o śp. ks. Stojałowskim. Cała prasa wiedeńska poświęca ks. Stojałowskiemu obszerne wspomnienia, podnosząc jego indywidualność i wybitne zdolności.

Fedualny „Vaterland“ nazywa ks. St. znakomitym mówcą i trybunem ludu, „N. Fr. Presse“, podkreśla, że ruch chrześciańsko społ. utracił w nim najsilniejszą podporę.

Położenie parlamentu austryackiego wskutek niepewnego stanowiska Niemców w sprawie utworzenia włoskiego wydziału prawniczego dla Włochów austryackich i wobec Czechów jest bardzo poważne. Nastąpić może przesilenie w parlamencie.

Ilu jest Słowian?

Na pytanie to odpowiada prof. T. D. Florinskij w dodatku do mapy „Etnograficzeskaja Karta Zapadnego Sławianstwa i Zapadnoj Rusi“, wydanej w Kijowie. Podajemy poniżej interesujące cyfry bez zmian.

Według prof. Florinskiego było Słowian na początku roku 1911 około 159 420 000, uwzględniając przyrost roczny, który czyni 2 i pół miliona, byłoby obecnie na kuli ziemskiej około 162 miliony ludności słowiańskiej.

Z owych 159 420 000 jest:

1) Rosyan około 110 000 000, w tej liczbie 69 500 000 wielkorosyan, 33 mil. 100 000 Rusinów i 7 400 000 Białorusinów.

2) Bułgarów	5 700 000
3) Serbochorwatów	9 773 000
4) Słowieńców	1 500 000
5) Czechów	7 500 000
6) Słowaków	2 740 000
7) Serbów łużyckich	157 000
8) Polaków	21 700 000
9) Kaszubów	370 000
Razem:	159 420 000

Poszczególne narody słowiańskie zamieszkują następujące państwa:

Rosyan (włącznie Rusinów) mieszka w państwie rosyjskiem 105 000, w liczbie tej Rosyan 69200000, Rusinów 28400000, Białorusów 7 400 000; w państwie austryackiem 4 500 000 i to w Galicyi 3480000, w Bukowinie 360 000 i w Węgrzech 660 000, w innych państwach europejskich 70 000, w Ameryce 330 000, w państwach azyatyckich 100 000; razem 110 000 000.

Bułgarzy mieszkają: w Bułgaryi 3 mil. 400 000, w Turcyi (w Macedonii, Rumelii, w Konstantynopolu i innych krajach tureckich) 1 900 000, w Rumunii 110 000, w Rosyi 226 000, w Austro-Węgrzech 34 000, w innych państwach 30 000. Razem 5 700 000.

Serbochorwaci mieszkają: w królestwie Serbskiem 2 800 000, w Czarnogórzu 260 000, w Austro-Węgrzech 5 855 000. Z liczby tej w Przedlitawii 800 000, w Zalitawii 3 084 000, w Bośni i Hercegowinie 1 970 000; Turcyi (w Starej Serbii, Macedonii, w wilajecie skanderskim) 550000, w Rosyi 2 000, we Włoszech 6 000, w Ameryce 300 000. Razem 9 773 000.

Słowieńców jest w Austro-Węgrzech 1 325 000, we Włoszech 43 000, w Ameryce 132 000. Razem 1 500 000.

Czechów w Austro-Węgrzech 6 mil. 935 000. z liczby tej w Czechach, na Morawie, Śląsku, w Dolnej Austryi 6865000 w Węgrzech 60 000, w Bośni i Hercogowinie 10 000, w Niemczech 126 000, w Rosyi 65 000, w Ameryce 310 000, w innych krajach 64 000. Razem 7 500 000.

Słowacy: w Austro-Węgrzech 2 mil. 358 000, z liczby tej w Węgrzech 2 mil. 250 000, na Morawie, w Dolnej Austryi i w Wiedniu 10 800, w Ameryce 280 000, w Rosyi i innych krajach 2 000.

Serbowie łużyccy: w Górnych Łużycach 101 000, w Dolnych 56 000. W Królestwie Saskiem mieszka z tej liczby 56 tys., w Prusach 90 000, w Ameryce, Australii i innych krajach 11 000.

Polaków pod zaborem rosyjskim 9 mil. 800 000, w Austryi 4 900 000, w Niemczech 3 900 000, w innych krajach europejskich 100 000, w Ameryce 3 000 000. Razem 21 700 000.

Kaszubów w Niemczech prowincyi Zachodnie Prusy i Pomorskiej 222 000, w Ameryce 118 000. Razem 370 000.

Wposzczególnych państwach rozmieszczeni są Słowianie jak następuje:

W Rosyi 115 100 000, w Bułgaryi 3 430 000, w Serbii 2 800 000, w Czarnogórzu 260 000, w Austro-Węgrzech 25 m. 600 000, (w Austryi 17 400 000, w Węgrzech 6 225 000, w Bośni i Hercogowinie 1 975 000), w Turcyi 2 450 000, w Niemczech 4 500 000, w Ameryce 4 500 000, w Rumunii 130 000, we Włoszech 50 000, w innych państwach 600 000. Razem 159 420 000.

Największy procent Słowian, bo 72,2 proc. żyje w Rosyi, 16,1 proc. w Austro-Węgrzech, 2,8 proc. w Niemczech, tyleż w Ameryce, 2,1 proc. w Bułgaryi, 1,8 pr. w Serbii, 1,5 proc. w Turcyi, 0,16 proc. w Czarnogórzu, gdzieindziej 0,54 proc.

W Austro-Węgrzech tworzą Słowianie 40,5 procent ludności państwa. W Przedlitawii 60,5 procent, w Węgrzech 27 proc.

Stosownie do wyznawanej religii jest prawosławnych 111 530 000.

Rosyan 100 760 000, Serbów 5450000, Bułgarów 5 260 000, innych 60 000, unitów jest 4 222 000, roskolników 3 500 000, katolików 37 300 000.

W liczbie tej Polaków 21 150 000, Czechów 7 250 000, Słowaków 2 060 000, Serbochorwatów 3 450 000, Słowieńców 1 480 000, Rusinów 1 500 000, Kaszubów 345 000, Bułgarów 50 000, Serbów łużyckich 15 000.

Protestantów Słowian jest 1 640 000. W liczbie tej Słowaków 680 000, Polaków 550 000, Czechów 230 000, Serbów łużyckich 142 000, Kaszubów 25 000, Słowieńców 21 000, Bułgarów 2 000.

Mahometan Słowian jest 1 230 000. W liczbie tej Serbów 800 000, Bułgarów 370 000.

Według tego zestawienia prawosławnych Słowian jest 70 proc., katolików 23 proc., unitów 2,7 proc., roskolników 2,3 proc., protestantów 1 proc. i 1 proc. mahometan.

Krążą pogłoski, że Niemcy liberalni są za kompromisem, a mianowicie godzą się w zasadzie na fakultet włoski, ale nie godzą się ani na Tyrol ani też na Wiedeń.

Jeżeli Niemcy obstawać będą przy swych pomysłach kompromisowych, przyjdzie do bardzo ciężkiego przesilenia gabinetowego, które może zagrozić bytowi drugiego parlamentu ludowego.

Z Rosyi.

Rząd carski a Suplikacye. W maju roku bieżącego zwróciło się petersburskie ministerstwo spraw wewnętrznych do X. biskupa płockiego z zapytaniem, czy w dyecezyi płockiej śpiewa się w „Święty Boże" zwrotkę piątą, w której jest modlitwa za cara, jak się to praktykuje w dyecezyi mohylowskiej. Jeśli piątej zwrotki się w dyecezyi nie śpiewa, to, — zapytuje się minister — jakie J. E. X. Biskup ma zamiar przedsięwziąć środki, by cała ta pieśń bez opuszczenia piątej zwrotki była wykonywaną. Na to odpowiedział X. biskup płocki ministrowi:

„1) Starożytna ta pieśń, od niepamiętnych czasów wykonywana, składa się w Królestwie Polskiem z czterech zwrotek, a zatem piąta, o której mowa, nie jest w użyciu. 2) Negatywny charakter tej pieśni, wzywający o odwrócenie takich strasznych dla społeczeństwa klęsk, jak: morowe powietrze, głód, ogień, wojna — nie licują z pomieszczeniem w niej nietykalnego imienia najjaśniejszego monarchy. 3) Na zasadzie wzmiankowanego (pod 2) charakteru negatywnego pieśni, nawet w czasie istnienia niezależnego Królestwa Polskiego — ani imię jego królów, ani nawet Głowy rzymsko-katolickiego Kościoła nigdy nie było wspomniane.

Ciekawi jesteśmy, jak brzmi owa piąta zwrotka. Jeśli: „Od... carskiej niewoli wybaw nas Panie", to bardzo chętnie powinien się ks. biskup na nią zgodzić.

Z Grecyi.

W sprawie zamordowania ks. biskupa Emiliana. Ze strony greckiej donoszą, że sprawca zamordowania biskupa Emilianosa został już ujęty. Jest członkiem komitetu kucowałaskiego. Posłowie greccy postanowili wnieść interpelacyę w tej sprawie; obie izby domagają się od rządu ochrony ludności greckiej i greckich interesów.

Z Chin.

Rewolucya w Chinach. Pisma chińskie donoszą, że wojska cesarskie w prowincyi Szangtu się zbuntowały i zamordowawszy wicekróla Tczaa złączyły się z wojskiem rewolucyonistów.

W Mandżuryi północnej rabują i mordują Chunhuzi. Rewolucya objęła już prowincyę Mukden.

Z różnych stron.

Składy, dziś 29 października są cały dzień otwarte.

Poczucie narodowe można najskuteczniej budzić w obojętnych Rodakach przy pomocy gazet polskich, to też prosimy nasze Szan. Czytelniczki i Cztelników, aby przy dzisiejszej niedzieli odwiedzić tychcieli sąsiadów, by ich nakłonić do zapisania „Wiarusa Polskiego" lub „Ojczyzny" na listopad i grudzień. Kwity do zapisania gazet na poczcie są w dodatku.

Bochum. Z okna trzeciego piętra na ulicy Dworcowej spadło 3-letnie dziecko i zabiło się. Rodzice nie powinni dzieci przy otwartym oknie zostawić.

Barop. Wojtostwo Barop liczy według tegorocznego spisu ludności 10 604 dusz. W roku zeszłym liczyło tylko 10545. Na Barop przypada 4941 dusz, na Eichlinghofen 2636, na Menglinghausen 2449, na Persebeck 375, na Salingen 203.

Bochum. Szkarlatyna wzmaga się w Bochum z dnia na dzień. Dotychczas zasłabło 45 dzieci. W Dortmundzie stwierdzono 35, w powiecie dortmundzkim 19, w Gelsenkirchen mieście 17, w powiecie wiejskim Gelsenkirchen 16, w Herne 34, Hörde 8, Hagen 4 wypadki.

Bochum. Kościół farny śś. Piotra i Pawła odnawiają wewnątrz. Odmalowany jest już chór.

Bochum. W czwartek zakończył się przed sądem przysięgłych proces o krzywoprzysięstwo. Wszyscy oskarżeni skazani zostali razem na 35 lat domu karnego. W Witten utworzyło się coś w rodzaju „towarzystwa" krzywoprzysięzców. Duszą tego „przedsiębiorstwa" była niejaka Hahnowa z Witten, którą skazano na 4-letni pobyt w domu karnym, 10 lat utraty praw honorowych, nitownika Hoehnera z Witten na 2 lata domu karnego 10 lat utraty praw honorowych, zamężną Viebahnową na rok i 3 miesiące domu karnego, utraty praw honorowych przez 3 lata, robotnika Henryka Hahna, syna Hahnowej, na rok i miesiąc więzienia. Piątą oskarżoną, służącą Annę Kaeufer z Witten uwolniono. Hahnowa w trzech procesach przed sądem przysięgłych otrzymała razem 11 lat domu karnego.

Bochum-Hamme. Do zarządu kościelnego w parafii Serca Jezusowego w Hamme w wyborach odbytych w czwartek wybrano: Właściciela młyna Hermana Koehne, werkmistrza Hussmanna, handlarza Simona.

Linden nad Ruhrą. Według ostatniego spisu ludności liczy gmina 11 947 dusz, z tych 6278 płci męzkiej, 5669 żeńskiej. Co do religii katolików jest 5050, ewangelików 6764, innych wyznań 143 dusze.

Lünen. Zaciętą walkę stoczyli dwaj policyanci Mäns i Schnuk z górnikiem Klennerem z kolonii „Viktoria". Klenner groził swej gospodyni, że ją zastrzeli, prócz tego potłukł wszystkie meble w mieszkaniu. Około 2 godziny w nocy przywołano na pomoc owych 2 policyantów, których Kl. sztabą żelazną ciężko poranił. Jeden z policyantów broniąc kolegę swego przed niechybną śmiercią strzelił do do K; kładąc go na miejscu trupem

Gelsenkirchen-Schalke. Na kopalni „Consolidation" szyb I przyduszonych zostało dwóch górników, pierwszy Mikołaj Arntz znalazł śmierć, drugi Michał Plewka ciężko został ranny. K. W.

Kirchhörde. Ostateczny wynik liczenia ludności z roku 1910 jest następujący: W całem wójtostwie naliczono 17 227 (15,837), z tego na gminę Kirchörde przypada 13,523, na Rüdinghausen 3704. W Kirchhörde katolików jest 5537, ewangelików 7853, 60 innych chrześcian, 37 żydów i innych nieznanych wyznań. W Rüdinghausen katolików zamieszkuje 644, ewangelików 3054, żydów 2 i 4 innych wyznań.

Kupując
w składach,
które polecają się
we „Wiarusie Polskim"
powiedzcie kupcom
za każdym razem,
iż czytaliście
ich ogłoszenie
i dla tego
do nich przyszliście.

Bottrop. Z Bottropu donoszą, że około 40 uczestników na pewnem weselu napadło dwóch policyantów i ciężko ich poturbowali. W obronie własnej, jeden z policyantów strzelił, raniąc jednego z napastników ciężko. Kilku innych ranio no szablami. Aresztowano 10 osób.

Bottrop. Odbyły się tu na kopalni „Prosper VI wybory mężów bezpieczeństwa. Przeszedł kandydat gewerkvereinu starosta knapszaftowy Clever 118 głosami. Polak otrzymał tylko 37 głosów. W powszechnych wyborach mężów bezpieczeństwa przed rokiem otrzymał gewerkverein 91, socyaliści 49 a Polak 128 głosów. Zapał widocznie prędko mija u Polaków bottropskich.

Gladbeck. Gmina liczyła w dniu 5 bm. 42,142 mieszkańców. Na katolików z tej liczby przypada 28,567, ewangelików 13055, żydów 98, baptystów 90, innych wyznań 123, bez religii 209. W poprzednim roku naleczono tylko w gminie 39198 dusz.

Trewir. W 161 pułku w Trewirze wybuchła nagminnie choroba żołądka. Zasłabło dotychczas 25 żołnierzy.

Herne. Szanownym naszym Czytelnikom zwracamy uwagę na ogłoszenie p. L. Stawińskiego z Herne, zamieszczone w numerze dzisiejszym. Pan Stawiński otwiera tamże przy ul. Dworcowej nr. 99 interes kół, maszyn itd.

Buer. Z dniem 15 października liczyło miasto 67 018 mieszkańców. W tym samym czasie w roku 1910 liczyło tylko 60,901 dusz. Przyrost wynosi więc 6117 dusz. Na stare miasto przypada 1017, na Scholven 560, Hassel 2303, Beckhausen 711, Erle, 196, Resse 1330.

Dysseldorf. Żona robotnika fabrycznego Schluetera czyszcząc okna na trzeciem piętrze wypadła na ulicę i doznała tak ciężkich obrażeń, że niebawem wskutek nich zmarła.

Drezno. W starym kościele z Zsschorlau oderwano w jednej z ostatnich nocy z krzyża cenną figurę Chrystusa, zabrano złoty pająk i obrabowano puszki z ofiarami.

Berlin. Po trzydniowych obradach wydał onegdaj wieczorem sąd wojskowy w Berlinie wyrok na oficerów Schmidta i Eggersa z garnizonu w Tylży, oskarżonych, jak pisaliśmy przed kilku dniami, o ciężkie przestępstwo. Schmidt skazany został za sprzeniewierzenie i nieposłuszeństwo władzy wojskowej, niedozwolone oddalenie się i oszustwo na dwa lata więzienia. Eggers za sfałszowanie dokumentu i oszustwo na rok i 6 miesięcy więzienia, obaj naturalnie na wydalenie z wojska. Ładni oficerowie!

Rozmaitości.

Reforma zakonu franciszkańskiego. Niedawno temu głosiły niektóre pisma niemieckie, liberalne o zniesieniu zakonu franciszkańskiego. Sprawa wszakże według „Koeln. Volksztg." przedstawia się tak: dotychczasowy jenerał O. Schuler ustąpił ze swego stanowiska. Biskup Doebbing przeczytał już okólnik Ojca św .z dnia 23 pazdziernika, na mocy którego mianuje O. Pacyfika z Wicenzy jenerałem zakonu. Równocześnie zamianował Ojciec św. eksjenerała O. Schulera tytularnym arcybiskupem. Jeneralnym prokuratorem prowincyi zakonnej hiszpańskiej zamianowano O. Lemosa. Dalej mianowano 6 jeneralnych definitorów zamiast 12 dotychczas, pomiędzy niemi 2 Włochów, po 1 Angliku, Francuzie, Hiszpańczyku i Węgrze.

Pożar kościoła. W kościele Najśw. M. Panny w dzielnicy Rzymu Trastevere wybuchł pożar, który zniszczył drogocenne rzeczy. Prócz szat, naczyń kościelnych, oraz relikwij, spalił się sławny obraz malarza Giambelliniego „Matki Boskiej z Dzieciątkiem Jezus". Ogień ponadto zburzył całe archiwum kościelne.

Słowniczek chiński. Dla zoryentowania się w czytaniu telegramów, oznaczających nazwy chińskich miejscowości, podajemy znaczenie najważniejszych.

King, stolica państwa. Fu, stolica prowincyi. Czu, miasto drugiego rzędu. Hien, miasto trzeciorzędne. Kiang, wielka rzeka. Ho, mniejsza rzeka. Hai, morze lub jezioro. Tao, wyspa, góra w morzu. Szan, góra. Ling, wąwóz. Kuan, forteca. Chai, obóz wojenny. Wei, obóz. Men, brama. Ta, wielki. Siao, mały. Pei, północny. Nau, południowy. Si, zachodni. Tung, wschodni. Szang, górny. Pai, biały. Hei, czarny. Wajwupa, ministerstwo spraw zagranicznych. Tuczipu, ministerstwo finansów.

Więc Peking (właściwie Pei-king) znaczy: północna stolica państwa. Nauking, południowa — i t. p.

Samodziałający motor. Młody inżynier angielski, liczący zaledwie 22 lata, Stanley Heatchcook, wynalazł motor, który raz puszczony w ruch, działa do tej pory, póki wszystkie jego części składowe nie zepsują się od tarcia.

Wynalazca oświadczył dziennikarzom londyńskim, z którymi rozmawiał, że jego wynalazek jest już opatentowany.

— Biuro patentowe — mówił wynalazca, — nie zgodziłoby się ze mną, gdybym swój motor nazwał „Wiecznym" i oczywiście mieliby racyę, bo taki motor istnieć nie może. Dlatego też nazwałem moją maszynę „samodziałającym motorem". Siła jego jest niewyczerpalna, on może działać, dopóki się nie rozleci na kawałki.

Motor jest zbudowany na zasadzie magnetyzmu, a tajemnica jego „wiecznego działania" polega na specyalnem umieszczeniu magnesów ,których siła wzrasta w miarę ich używania. Motor wprowadza w ruch ta sama siła, która każe ziemi się obracać koło osi.

Można używać nowej maszyny w domach prywatnych do wydobywania energii elektrycznej, do poruszania maszyn do szycia, do nabierania wody, jednem słowem, jak się podoba.

Pieszo naokoło świata. Przez Księstwo Poznańskie przechodził tymi dniami Brazyliczyk Manuel Alves, który postanowił kulę ziemską obejść pieszo. Wybrał się on w drogę w roku 1904 i sądzi dopiąc celu do roku 1917. W zeszły czwartek był w Mosinie, gdzie pobył swój tamże kazał sobie poświadczyć policyjnie. Podróżnik odbywa podróż w towarzystwie pieska, foksterjera. Pierwotnie wyruszył w podróż z przyjacielem lecz tego pozbawili życia murzyni w Afryce. Romantyczny ten podróżnik, utrzymujący się tylko ze sprzedaży widoków, przebył już Kanadę, Japonię, Chiny, Indye, Australię, Afrykę i Część Europy. Do Nowego Jorku wrócić ma 4 marca 1917 roku. Jeżeli tego dopnie, uzyska nagrodę 10 tysięcy dolarów.

Kwity

które się mieszczą w dodatku, prosimy wręczyć Rodakom, którzy dotąd naszych pism nie abonują, aby ich zachęcić do zapisania „Wiarusa Polskiego" lub „Ojczyzny" na listopad i grudzień.

Ostatnie wiadomości.

WYNIK WYBORÓW W RACIBORSKIEM.

Racibórz. Przy wyborach uzupełniających do parlamentu niemieckiego w Raciborskiem otrzymał Polak ks. Banas 4773 głosy, centrowiec radny Sappletta 7897, rządowiec Lüdke 3265, socyalista Schwob 1669 głosów. Wobec tego potrzebne są wybory ściślejsze pomiędzy Polakiem i centrowcem.

KLĘSKA WYBORCZA CENTROWCÓW W KONSTANCYI.

Konstancya. Przy wyborach uzupełniających do parlamentu otrzymał centrowiec Rüpplin 14045 głosów, narodowy liberał Schmidt 15 114 głosów.

ZWOŁANIE SEJMU PRUSKIEGO.

Berlin. Z Berlina donoszą, że sejm pruski zwołany zostanie na 9 stycznia. Znów z innej strony donoszą, że zwołanie sejmu nastąpić może dopiero po wyborach parlamentarnych.

REWOLUCYA W CHINACH.

Hańkou. Przywódca rewolucyonistów chińskich Liyuanheng powiadomił konsulów obcych mocarstw w Hańkou o proklamacyi swej na prezydenta republiki chińskiej. Ambasadorowie obcych mocarstw w Pekinie powiadomienie przyjęli do wiadomości.

Kathreinera Kawa słodowa nadajny dodatek do kawy ziarnistej

Zawarstwić do spróbowania!

Nadesłane.

Jeżeli

oszczędność jest główną podstawą dobrobytu tak pojedyńczej jednostki jak całego społeczeństwa, to z zasady należy nam uniknąć wszelkich niepotrzebnych wydatków. Kto więc nie chce pieniędzy wydawać na próżno i opłacać ciężkiego podatku za zbyteczny luksus, jeżeli nie ma tyle siły wyzbyć się nałogu palenia papierosów, to niechaj używa gatunki zamiast po 5 do 10 mk. za setkę znane wyborne i tanie papierosy: 2829

Mariposa, Wulkan, Wanda, Sokoły — po 2 marki nawet mk. 1,50 za setkę

a przekona się, że płacił grube pieniądze niepotrzebnie za uprzedzoną imaginacyę.

W danym razie lepiej różnicę tę zużyć na pożądane cele dobroczynne, a wpłynęłoby w samem Poznańskiem do kas ubogich rocznie przeszło milion marek.

I. F. J. Komendziński,
właściciel fabryki „Wulkan" w Dreźnie.



Specyalność:
Turc fort petit canon.
Passe-Partout.
Soliman. 4599

Eleganckie ubranie



nie jest czczym wymysłem przypodobania się, przeciwnie, daje sposobność każdemu mężczyźnie pokazać, ile on wyszukanego taktu posiada. Eleganckie ubranie jest dowodem starannego i gustownego wyboru. Odwiedzenie wielkiego interesu specyalnego ułatwi każdemu to ważne zadanie wyboru. Tu znajdziecie zapasy zastawione z wszelką starannością. Tu panuje duch fachowca i kupca. „Indywidualność" nazywa się hasło obsługi. Bez wszelkiego wpływu na kupno będzie każdy fachowo i uprzejmie obsłużony, personał zastosuje się do życzeń każdego i w danym razie służy radą.

Korzyści gotowej garderoby

która stoi na wyżynie, każdy ocenić zdoła. Gdy się przekonacie o jakości i dobroci materyałów, opuści was napewno uprzedzenie do gotowej garderoby. Znakomite wykonanie gotowej sztuki posiada te same zasługi, co wykonanie na miarę. Możecie się przekonać czy kolor wam do twarzy, czy forma stroi; w wygodnych pokojach przymierzyć możecie i przekonać się, czy ubranie dobrze przylega, w jasnych lokalach sprzedaży możecie dokładnie obejrzeć wybraną sztukę. Dalej nie potrzebujecie się lękać o punktualną dostawę i macie to uspokajające przekonanie, że kupujecie rzetelnie i korzystnie.

w wielkim interesie specyalnym

Dla lepszej informacyi podajemy niżej sprawozdanie mody i prosimy uprzejmie takowe łaskawie przejrzeć. Obok tego znajdziecie także krótki wyciąg cen, znajdujących się na składzie nowości jesiennych i zimowych.



Nowa moda.

Eleganokie ulstry jedno i dwurzędowe z szeroką obsadą z materyi, mankietami i wielkie guziki rogowe. Modne kolory są: szary, oliwkowy, brązowy w tonach rozmaitych.

Solidne paleto średnia długość, półszeroki, w plecach wcięty z podszewką serge lub jedwabną. Gatunki o żywych kolorach mają guziki na wierzchu, kolory spokojne guziki zakryte.

Obok ulubionego jednorzędowego ubrania sacco, przeważa w tym roku mniej wcięte i krótsze.

dwurzędowe ubranie sacco z szerokim wykładem. Główne kolory modne: szary, oliwkowy, brązowy w tonach rozmaitych.

Ubrania surdutowe są bardzo modne w interesie i na ulicy. Ubranie towarzyskie pozostaje frak, surdut i smoking.

Korzystne ceny.

Eleganckie ulstry wielka moda	od	15^{00} do 70^{00}
Modne paletoty celujące piękne jakości	od	10^{00} do 65^{00}
Gustowne ubrania sacco nadzwyczaj solidne wykonanie	od	18^{00} do 75^{00}
Wspaniałe surduty piękne desenie	od	32^{00} do 80^{00}
Czarne surduty zupełnie czarna jakość	od	38^{00} do 85^{00}
Czarne ubranie frakowe i smokingi bardzo eleganckie wykonanie	od	42^{00} do 90^{00}

Ubrania dla młodzieńców i chłopców wybór niedościgniony i bardzo tanio. :: ::

Ubrania na desz i niepogodę. **Ubrania samochodowe i do polowania.**

Bochum
Obere-Marktstr. 18.

J. Fischer

Bochum
Obere-Marktstr. 18.

Największy i najzdolniejszy interes specyalny gotowej garderoby.

W niedzielę interes nasz otwarty jest do godz. 7-mej wieczorem.

Wydawca Jan Breiski w Bochum — Odpowiedzialny za redakcyę Paweł Dykta. w Bochum. — Drukiem „Wiarusa Polskiego" w Bochum.

Dodatek do nr. 250 Wiarusa Polskiego

Bochum na niedzielę, dnia 29 października 1911.

Z życia ks. Stanisława Stojałowskiego.

II.

Tymczasem odbyły się wybory na sejm krajowy, podczas których lud uczynił pierwszy wyłom w stańczykowskiej twierdzy, wybierając czterech swoich posłów, a później piątego.

Odtąd ruch ludowy jeszcze bardziej spotężniał, co jednak powiększyło tragedyę jego twórcy, który pomimo wszystko idzie ciągle naprzód.

Opuściwszy mury więzienia, przeniósł się ks. Stojałowski do Cieszyna i przygotowuje założenie Towarzystwa parcelacyjnego i związku politycznego. Zanim jednak zdołał zamierzonego dzieła dokonać został ponownie na kilka miesięcy uwięziony. Tymczasem w czerwcu 1893 w Nowym Sączu, odbyło się pierwsze walne zgromadzenie politycznego Związku Chłopskiego. Prezesem został pan Potoczek, do zarządu wszedł między innemi nieobecny ks. Stojałowski. Organizacya zaczęła się dobrze rozwijać.

Zaostrzało się atoli położenie. — Były proboszcz kulikowski szedł coraz radykalniej — episkopat coraz krytyczniejsze wobec niego zajmował stanowisko, a rząd krajowy bezwzględnie go szykanował.

Na wiosnę 1895 r. przyszedł zakaz czytania gazetek ks. Stojałowskiego i masowa ich konfiskata na pocztach z polecenia namiestnika hr. Badeniego. Przedtem jeszcze wydał ks. redaktor broszurę: „Bogiem a prawdą", zwróconą przeciw namiestnikowi, która spowodowała uwięzienie autora na 11 miesięcy. Przebył je w więzieniu cieszyńskim. Rozprawa odbyła się w marcu 1895, której rezultatem także było zasądzenie p. Hemplowej na miesiąc aresztu za rozszerzanie wymienionej broszury.

Kiedy ks. prałat przebywał w więzieniu cieszyńskiem, w kraju toczyła się walka wyborcza, którą ks. redaktor kierował z więzienia, drogą tajnej korespondencyi. Wspomnieć wypada, że wówczas aczkolwiek już istniał rozłam na ludowców i chrześciańsko-ludowych, który nastąpił w roku 1889 przez założenie „Przyjaciela Ludu" — to walka wyborcza toczyła się pod wspólnym hasłem: walka ze stańczykami i zakończyła się zwycięstwem. Wybrano bowiem 10 posłów ludowych, którzy później w sejmie rozczepili się na dwie grupy.

We wrześniu 1895 opuszcza ks. redaktor więzienie cieszyńskie. Zaczynają się przygotowania do wyborów parlamentarnych, które mają się odbyć w r. 1897. A równocześnie rozpoczyna się nowa seryа procesów i aresztowań w Jaśle i innych miejscowościach. Hr. Badeni przeniósł się ze Lwowa do Wiednia na stanowisko prezydenta ministrów. Ks. Stojałowski nie folguje w walce przeciw niemu, atakuje coraz gwałtowniej episkopat.

Jeszcze w więzieniu będąc napisał nową broszurę obszerną zatytułowaną: „Duchowieństwo a lud", którą łącznie z innemi politycznemi rozprawkami wydał jako zeszyt I. „Nowego Dzwonu" za styczeń-luty 1895. W broszurze tej wystąpił bardzo ostro przeciw episkopatowi i niektórym urządzeniom kościelnym, co wywołało jeszcze większą burzę w kołach duchowieństwa. Posypały się protesty i odpowiedzi. O. Jackowski wydał z początkiem 1896 „List otwarty do ks. Stojałowskiego" objętości 40 stron. W piśmie tem prowincyał OO. Jezuitów zbija twierdzenia ks. Stojałowskiego i wzywa go do zwrotu z obranej drogi. Były proboszcz kulikowski idzie dalej.

W sierpniu 1896 r. pada klątwa, a równocześnie nakaz do wszystkich sądów aresztowania wyklętego. Rozkaz ten zastał ks. Stojałowskiego w Nowym Sączu na zgromadzeniu — uciekł stamtąd na Węgry, a na klątwę odpowiedział pismem: „Nie pójdziemy do Kanossy!"

Hr. Badeni czynił starania, aby rząd węgierski wydał zbiega. Nastąpiło aresztowanie go w Peszcie. Ponieważ wówczas ks. Stojałowski żył w przyjacielskich stosunkach z socyalistmi, do których zbliżyło go jedynie prześladowanie, prasa socyalistyczna w całej Austryi i na Węgrzech stanęła w obronie prześladowanego zapewne w nadziei, że zdoła go do swojego obozu wciągnąć.

Po kilku tygodniach został ks. Stojałowski wypuszczony na wolność i osiadł w Czacy, skąd kierował agitacyą wyborczą przy wyborach do rady państwa. Był to okres zdaje się największej sławy i popularności tego niepospolitego człowieka. Setki chłopów, pomimo prześladowań i szykan ze wszystkich stron kraju podróżowało do Czacy, jakby do jakiego miejsca cudownego. Tam też odbył się doraźny zjazd stronnictwa chrześciańsko-ludowego.

Wybory zakończyły się zwycięstwem opozycyi: stojałowczyków i socyalistów. Wybrano: siedmu chrześc.-ludowych i dwóch socyalistów.

Po wyborach następuje zwrot zasadniczy w taktyce wodza. Jeszcze kilka tygodni ostrej opozycyi i następnie decyzya wyjazdu do Rzymu. Uzyskawszy przez posłów swego stronnictwa list bezpieczeństwa w dniu 10 maja 1897 r. żegna się z czytelnikami swych gazetek i wyjeżdża do Wiecznego miasta. Tam przebywszy kilka miesięcy oczyścił się z ciążących na nim zarzutów, złożył uroczystą deklaracyę, w której odwołał przez siebie popełnione błędy i oświadczył chęć naprawy złego, które popełnił, a Papież klątwę zdjął i wszystkie prawa kapłańskie mu przywrócił. Deklaracya pojawiła się za pośrednictwem nuncyusza w wiedeńskim „Vaterlandzie" w dniu 9 listopada 1897. W socyalistycznym obozie zawrzało. Rozwiały się wszystkie nadzieje „towarzyszy", że ks. Stojałowski stanie w ich szeregach. Ze zemsty wydali następnie socyaliści wszystkie listy prywatne, jakie kiedykolwiek ks. St. do nich pisał.

W dniu 12 listopada 1897 r. sześć głosów posłów stojałowczyków uratowało gabinet hr. Badeniego od upadku i oskarżenia.

Zanim ks. prałat wrócił do kraju, trzeba było postarać się o drugi list bezpieczeństwa z powodu aresztowania, które mu groziło ze strony sądów: wadowickiego i sanockiego. List żelazny wydał minister sprawiedliwości Gleispach w dniu 13 listopada 1897 r. a później wogóle oba procesy umorzono.

Wróciwszy z Rzymu, dnia 3 lutego 1898 r. został niedawny banita wybrany posłem do Rady państwa z okręgu łańcucko-niskiego, w miejsce barona Hompescha. W dwa lata później okręg bocheński przy wyborze uzupełniającym wybrał go posłem na sejm krajowy. W tym czasie też wypadł znany proces lwowski o stosunkach jego z żandarmeryą rosyjską.

Przy następnych wyborach do Rady państwa w zimie r. 1901 kandydował redaktor „Wieńca Pszczółki w dwóch okręgach: łańcuckim i myślenicko-wadowickim. Padł w obydwóch utrącony w Łańcuckiem przez ks. hr. Komorowskiego, w wadowickiem przez dra Opydę.

W tym samym roku odbyły się wybory do sejmu. Wybrał go okręg wadowicki znaczną większością głosów.

Przy pierwszych wyborach powszechnych do Rady państwa zdobył mandat z Bocheńskiego.

Przy wyborach sejmowych w r. 1908 wybrał ks. Stojałowskiego okręg bialski, który do śmierci reprezentował.

Ostatnie wybory powszechne do Rady państwa dzięki nadużyciom władz nie dały mu mandatu.

Z publicznej pracy śp. zmarłego podnieść należy jego rozprawę p. t.: „Ze spraw śląskich", następnie „Duchowieństwo a lud", nie wymieniając broszur drobniejszych i kalendarzy, które przez 37 lat pisał i wydawał. Z pism peryodycznych oprócz „Wieńca Pszczółki" i dodatków, które zostawił w spuściźnie — wydawał przez lat kilka „Dzwon" — pismo społeczno-polityczne, na wyższym poziomie trzymane i „Polskę", wychodzącą trzy razy tygodniowo.

Jedną z wielkich zasług śp. zmarłego jest dzielna obrona kresów zachodnich przed germanizacyą. W Bielsku ufundował Dom Polski, który tam jest, pomimo wszystko, ogniskiem życia polskiego. Ponad wszystko zaś postać jego jest historyą ruchu ludowego, którego ks. Stojałowski był twórcą. I z tego właśnie tytułu jego życie i działalność stanowić będzie niewątpliwie jedną z najbardziej zajmujących kart historyi Polski.

(Głos Narodu.)

Nabożeństwo polskie.

Hamme. Nabożeństwo polskie w kościele Serca Jezusowego odbędzie się w niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 4 po poł.

✝

„Zjednoczenie Zaw. Polskie" filia IV w Recklinghausen-Sued

donosi swym członkom, iż umarł członek

śp. Szczepan Maciejewski.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę o godz. 3 i pół po poł. z domu chorych w Recklinghausen-Sued. Członkowie winni się stawić o g. 3 przed domem chorych O liczny udział prosi **Zarząd.**

Towarzystwo św. Jana z Maty w Wetter nad Ruhrą.

zasela swemu szan. członkowi panu

Janowi Kociembie

i jego dozgonnej towarzyszce życia pannie

Agnieszce Kędzierównie

w dzień Ich ślubu, dn.a 29 bm. jak najserdeczniejsze życzenia, zdrowia i wszelkiej pomyślności. Młoda Para niech żyje! Tego życzą **Zarząd i wszyscy członkowie.**

Tow. św. Antoniego Freisenbruch.

W niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 4 po poł. odbędzie się roczne walne zebranie i zarazem obór nowego zarządu. O liczny udział prosi **Zarząd.**

Tow. św. Stanisława Kostki w Caternberg.

Z powodu przeszkód zebranie nieodbędzie się 29 bm., lecz 1 listopada o godz. 3 po poł. Zarazem nadmieniamy, iż w dniu 12 listopada urządza Tow obchód patrona w zamkniętem kółku na kóry zaproszono mówcę z Bochum. O liczny udział w zebraniu i w obchodzie prosi (2) **Zarząd.**

Towarzystwo Serca Jezusowego w Bochum-Hamme.

W niedzielę, dnia 29 bm. urządza Tow. nasze wieczorek familijny połączony z teatrem na sali p. Gossman, ul. von der Reckestr. 55, na który się wszystkich członków z rodzinami uprzejmie zaprasza. Wieczorek będzie w ściśle zamkniętem kółku. **Przewodniczący.**

Koło śpiewu „Sowiński" w Buer-Erle.

Lekcya śpiewu odbędzie się w środę 1 listopada o godz. 1 po poł. Zaraz po lekcyi zebranie miesięczne. Wszystkich członków jako i kandydatów którzy się chcą dać na członków zapisać, prosimy o kompletny udział. (1) **Zarząd.**

Baczność członkowie Tow. „Oświata" w Gels.-Hüllen.

W niedzielę 29 paźdz. o godz. 4 po południu odbędzie się zebranie Tow. „Oświata", na którem będą omawiane wybory kościelne w Gels.-Hüllen i wybory do parlamentu niemieckiego mające się odbyć dnia 12 stycznia 1912 r. O liczny udział członków oraz przez członków wprowadzonych rodaków uprasza (1) **Zarząd.**

Nb. Referent przybędzie.

Towarzystwo Wyborcze w Habinghorst.

Dnia 1 listopada zaraz po polskiem nabożeństwie odbędzie się zebranie przedwyborcze. Ponieważ w dniach 20 i 21 listopada odbędą się wybory do rady gminnej w wszystkich 3 klasach uprasza się o konieczne przybycie. Zwraca się już teraz uwagę, aby każdy zechciał zaraz listę wyborczą przejrzeć, która jest wyłożona u sołtysa p. Schemhofa od 16 października na przeciąg 4 tygodni. (2) **Zarząd.**

BACZNOŚĆ!! ESSEN BACZNOŚĆ!!

Tow. muzyczno-teatralne „LUTNIA"

urządza dnia 29 bm. wieczorek na sali p. Scharhager, ul. Horsterstr. nr. 56. Wieczorek odbędzie się w zamkniętem kole. Goście wprowadzeni przez członków mają wstęp dozwolony. Początek o godz. 6 wieczorem. Cześć nauce! (1) **Zarząd.**

Tow. wyborcze „Oświata" w Wanne.

Kwartalne zebranie odbędzie się w dzień Wszystkich Świętych" o godz. 1 po poł. na sali p. Unterschemanna ul. Dworcowa. Sprawy będą bardzo ważne i interesujące jak omówienie wyborów do rady gminnej i postawienie kandydatów do zarządu i reprezentacyi kościelnej, w parafii św. Wawrzyńca. O liczny udział uprasza **Zarząd.**

UWAGA: Członkowie zarządów oraz dozór i reprezentacya kościelna musi się w celu porozumienia o 12 i pół stawić. (1) **L. Rogalli.**

O szczędności

przyjmuje podpisany Bank na oprocentowanie w każdej sumie i każdego czasu i płaci 3180

5 od sta

przy półrocznem wypowiedzeniu i oblicza procent od dnia wpłaty. — Adresować trzeba tak:

Bank parcelacyjny

E. G. m. b. H.

w Kościanie — Kosten Pr. Posen

Spółka należy do Związku Spółek Zarobk., którego patronem X. kanonik Adamski.

Uwaga: Naszym p. p. depozytaryuszom zwracamy uwagę, że nie potrzeba z każdą nową przys. pieniędzy dołącz. książeczki, bo Bank nasz kartą donosi, gdy pieniądze odbierze, wystarczy więc kwity takie chować i tylko co rok w styczniu książeczkę do uregulowania nadesłać.

H. Sibilski

Bochum

ulica Maxstr. 15, niedaleko kościoła św. Antoniego

Księgarnia, skład papieru

zeszytów i artykułów do pisania.

Oprawa obrazów

we własnej pracowni.

Skład cygar i papierosów.

Agentura „Wiarusa Polskiego", „Ojczyzny" „Tygodnika Maryańskiego".

Jabłecznik

smacz. dobrze się trzymający, litr 60 fen. Sprzedaż detaliczna, szklanka 10 fen. Wysyłkę pozamiejscową uskutecznia się za zaliczką, koleją żelazną w 10 litrowych butelkach. Wszelkie inne wina i likiery podług cennika. Dobre a tanie. 4002

A. Janzik, Bochum,

Maarbrückerstr. 12 Maarbrückerstr. 12

Księgarnia polska

w Röhlinghausen, Moltkestr. 5

obok kościoła katolickiego

Wal. Wojciechowskiego

poleca

szan. rodakom swój bogato zaopatrzony skład w następujące artykuły: książki do nabożeństwa polskie i niemieckie, także książki powieściowe, różańcowe, żywoty św. Pańskich, tołastniki, śpiewniki, oraz krzyże, figury, kropielniczki, szkaplerze, różańce, piękne kwiaty, wazony, laski, fajki, portmonetki, noże, tabakierki, Drzymałowki, wiązarki, książki notesowe, kasowe, protokularne, karty do grania, karty z widokami, narodowe i religijne, cygara papierosy różnego rodzaju, grzebienie, szpangle, tabaka do żucia, palenia i zażywania, oprócz tego prowadzę wszelkie artykuły szkolne podług przepisu szkolnego, wieńce na groby oraz wstążki z napisem polskim. **Oprawa wiązarków, wianków i obrazów,** ceny bardzo umiarkowane. (4484)

4714 **Księgarnia polska**

Walentego Wojciechowskiego

w Röhlinghausen

obok kościoła katol. Moltkestrasse nr. 5

Polecam Sz. Rodakom na dzień Wszystkich Świętych

Korony i wieńce z napisem „spoczywaj w Bogu". Świece do oświetlenia grobów itp.



Zeby ta Kasia raz przy niedzieli

przyszła z Tobą szan. Bracie do naszego wielkiego magazynu **mebli,** to zadziwiła by się, patrząc na nasz **wielk wybór w meblach maszynach.**

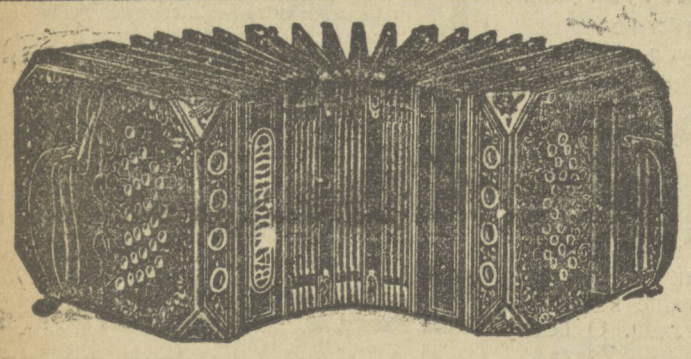
Nasze meble są trwałe i piękne. Ceny nizkie. Odpłata dozwolona. — Zamiejscowym wracamy koszta podróży. — Wysełamy znane z dobroci

maszyny do szycia i do prania. 2170

do każdej miejscowości. Prosimy pisać o cennik.

Dransfeld & Stawiński

Recklinghausen-Süd, Bochumerstrasse 127a.



Najlepsze bandonia otrzym. tylko u fachowca

L. Irzoska, Bottrop, Essenerstrasse 11.

Czeladnik

krawiecki

wprawny także na damskie kostyumy znajdzie stałe zatrudn.

Józef Właźlinski

Oerthe, Lothringer 85.

---

2 wielkie pałąkowe lampy naftowe, 12 kompl. gazow. lamp — wielki piec kuchenny i dwie maszyny do szycia są zaraz tanio na sprzedaż. Inform. udzieli się w (4658 Bochum, kontor, Wilhelmstr. 8.



Ia.

kanarki

4650

uszl. harcerskie, prawd. Seifert, pilne, bogate w głębokie tony 8, 10, 12 15—25 mk. Gwaranc. za dobroć i zdrowe nadejśc. 8 dni na próbę lub też pieniądze z powrotem. Najl. uznania dużo I. nagród i złotych medali.

S. Hohagen : Barmen-Unt.

Wszelkie druki

po cenach umiarkowanych

wykonuje

„Wiarus Polski".

Bochum.

Wiele pieniędzy

każdy kupiec i przemysłowiec polecając swe towary we „Wiarusie Polskim"

zarobić może

gdyż pozyska licznych now. odbiorców

Baczność Rodacy w Bottrop i okolicy.

Szan. Rodakom z Bottrop i okolicy podaję do wiadomości, iż p. Stanisław Nadolski w Bottrop, Prosper ulica 23. przejął odemnie

zastępstwo

wszelkich prac w zakres obrażnictwa wchodzących jak: oprawy obrazów, wianków, wiązarków itd; które tylko w polskim zakładzie będą wykouane pod gwarancyą szczelnie od kurzu i tanio. Polecam się pamięci Szanownych Rodaków. **Fabryka ram i oprawa obrazów** pędzona siłą elektryczną. Rodacy popierajcie pazemysł polski. 4401

Braci Czajkowskich

Hamborn, Emscherstrasse numer 68.

Dom „Hansa"

wina dla chorych

w znakomitej jakości. — Specyalny gatunek.

zdrowotne wino słodkie

wielka butelka 95 fen.

Sherry

Patra podobne do wina port. wielka but. 1.35 mk. Dalej polecam wszystkie krajowe i zagraniczne wina, szampany i likiery.

Th. Höwing, Bochum,

Kortumstr. Specyalny interes delikatesów 4703 Telefon 57, 1394.





Instrumenty muzyczne wszelkiego rodzaju po osob. cenach wprost prywatnych. Katalog niemiecki (400 stron) darmo i franko.

Lyra-Werke 3189

Hermann Klaassen

in Prenzlau Postf. **M. 749.**



Carl Gottlob Schuster jun.

Wielka fabryka instrumentów muzycznych założona 1824 r.

Markneukirchen Sachsen nr. 69.

Rzetel. obsługa. Ilustr. katalogi darmo.



W miejsce kart.

Zaręczeni

kupują kompl. **urządzenia mieszkań u**

S. Frischer

Oberhausen

Markstr. 123.

Spłata dozwolona.

4651

Noc śmierci

czyli

ślepa niewolnica z Sziras.

Powieść nadzwyczaj zajmująca z czasów króla Jana Sobieskiego.

Trzy grube tomy.

Cena 5 marek.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach. Poleca i wysela odwrotnie za poprzedniem nadesłaniem należytości lub za zaliczką pocztową

księgarnia „Wiaruca Polskiego".

Bochum, Maltheserstr. 17, telefon nr. 538.

4326

Szanownym Rodakom polecam czysto polski specyalny

interes krawiecki

i skład sukna.

Nowości jesienno-zimowe już nadeszły. **Ubiory na miarę** już od **45** mk. **Paletoty** od **40** mk. **Spodnie** od **12** mk.

Tomasz Pietrowski

Essen, przy ul. Grabenstr. 97

Kartofle

Dobre Magnum bonum do przezimowania centnar 4 mk. „Industria" żółte, centnar 4.09. Eigenheimer żółte, dobry gatunek, centnar 3.50. Kartofle do paszy cent. 2.50. 4708

Józ. Chudziński

Bochum, Ottostrasse 48.

Baczność Rodacy!

Polecam mięsiwa wszelkiego gatunku na pieczeń, świeże lub solone po 70 f. za funt. Także wyroby mięsne w rozmaitych i wybornych gatunkach po cenie następującej: Kiełbasy polskie, trzonkowe, wątrobianki i salceson po 60 f. za funt.

2) Brunświckie, krakowskie, językowe królewieckie i najlepszą wątrobiankę po 90 f. za f.
3) Serwelatki i salamea po 1.10 f. za funt.
4) Wędzone szynki od 90 fen. za funt.
5) Wędzone żeberka po 75 f. Nogi solone 50 f. itd. Wszelkie towary odsyłam w jak najlepszy jakości i biorę gwarancyę za smaczny i dobry towar. 4710

Maksymilian Noga

mistrz rzeźnicki Podgórz (Thorn.) W. Pr.

Persil



Beznagannie wyprana

przytem swieża i woniejące, jakby bielona na trawniku, bodzie kazda sztuka bielizny, skoro do jej prania używa sie tylko Persil'u, bez dodatku mydła i proszku. Tarcię i szczotkowanie zbyteczne, przeto nie niszczy się materyi! Prosimy spróbowac!

Do nabycia tylko w paczkach oryginalnych.

HENKEL & Co., DÜSSELDORF.

Jedyni fabrykanci znanej również powszechnie

Henkel'a sody do bielenia

Reumatyzm można wyleczyć.

BEZPŁATNIE!

Jeśli cierpicie na reumatyzm, parcie w lumbago, scyatykę czyli „ischias" i doktorzy pomódz Wam nie mogą, napiszcie pocztówkę na imię M. E. Traysera w Londynie i otrzymacie ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE próbną dozę leczniczego środka, dzięki któremu on sam został wyleczony, jak również setki innych osób, między którymi byli chorzy przeszło 30 lat cierpiący na tę chorobę. Środek ów używać można bez przerwy w swych zwykłych zajęciach. Proszę pisać na adres: M. E. Trayser, No. 151 Bangor House, Shoe Lane, London, England.

UWAGA. — Jeżeli potem WP. żądać będzie jeszcze tego środka, to takowy dostać można za miejsca w aptece.

Karty pocztowe

poleca

„Wiarus Polski."

Północno-niem. Lloyd

5559 **Bremen.**

Karty okrętowe

[illegible] i innemi tędy przejeżdżającemi do Nowego Yorku, Filadelfii, Baltimore, Galveston (Texas), Quebec (Kanada), jakoteż biletów [illegible] najdogodniejszej kolei żelaznej można nabyć u

Hugo Degenhard, Gelsenkirchen

Mühlenstr. 5

Hugo Degenhard, Gelsenkirchen, Mühlenstr. 5, Gelsenkirchen, Bismarckstr. 5, Essen, Hellweg, Altenessen, Hauptstr. 11, Bottrop, Hochstr. 1, Dortmund, Hüttenstr. 1, Hochstr. 1, Bochum, Hellweg, Hattingen, Hochstr. 1, Langendreer, Hochstr. 1, Witten, Hochstr. 1, Herne, Hochstr. 1, Wanne, Hochstr. 1, Eickel, Hochstr. 1, Recklinghausen, Hochstr. 1, Castrop, Hochstr. 1, Dortmund, Hochstr. 1, Hamm, Hochstr. 1, Unna, Hochstr. 1, Soest, Hochstr. 1, Arnsberg, Hochstr. 1, Siegen, Hochstr. 1, Altena, Hochstr. 1, Iserlohn, Hochstr. 1, Lüdenscheid, Hochstr. 1, Hagen, Hochstr. 1, Schwelm, Hochstr. 1, Elberfeld, Hochstr. 1, Barmen, Hochstr. 1, Solingen, Hochstr. 1, Remscheid, Hochstr. 1, Duisburg, Hochstr. 1, Krefeld, Hochstr. 1, Mönchengladbach, Hochstr. 1, Aachen, Hochstr. 1, Argentinien: Hüttenstr. 1, Hochstr. 1, Bremer Lloyd, Bremen

Wysyłki dzienne.

Alb. Reinmann
Butendorf przy Gladbeck. Alte Landstr. 70

dostawia **całe wyprawy** jakoteż **meble pojedyńcze**
4615
Skład trumien.
Trumny wszelkiego rodzaju na składzie. **Ubrania dla umarłych i wianki** w każdej cenie.

Nowe polskie przedsiębiorstwo.

Niniejszem mam przyjemność donieść szan. Rodakóm, że wystąpiłem z firmy Dransfeld i Stawiński G. m. b. H. w Recklinghausen-Süd i założyłem na własną rękę pod firmą

L. Stawiński, Herne i. Westf.

Dworcowa ul. 99 **Dworcowa ul. 99**

(naprzeciw hotelu Meinharda) podobny interes. — Mam na składzie po najtańszych cenach z pierwszorzędnych fabryk i polecam:

Własne maszyny do szycia, maszyny do gotowania, maszyny do prania i wyżdżymania, całkowite wyprawy dla nowożeńców, statki domowe, noże, widelce, łyżki, scyzoryki, lampy kieszonkowe, piece do grzania i t. d. i t. d.

Wielki dobrze urządzony warsztat reparacyjny

dla maszyn i kołowców. — Wszelkie reparacye **szybko i tanio.**

Dziękuiąc szan. Rodakom za łaskawe i życzliwe dotychczasowe poparcie, proszę uprzejmie nie zapomnieć o mnie i w Herne W. Zamiejscowym Rodakom zwracam przy zakupnie podróż. Przyrzekam skora i rzetelną usługę i polecam się łaskawym względom szanownych Rodakom. 4712

Z szacunkiem

Lud. Stawiński, Herne i. W., Dworcowa ul. 99

MEBLE

i kompletne wyprawy

polecam szanowny Rodakom jak najtaniej
:-: **za gówkę i dogodną odpłatę.** :-:

Rom. Szarzyński

Oberhausen, ul. Szoklna 48. (Schulstr. 48).

(4640)

Pani Krüger, Gladbeck Grabenstr. 43

długoletnia krawczyni, poleca się do wykonania 4614

garderoby damskiej.

Oznaki towarzyskie

i na zabawy chorągwie, ognie sztuczne, szarfy, pałasze, czako, artykuły do procesyj
poleca fabryka kostyumów teatralnych i wypożyczalnia

Th. Scholten, Essen-Ruhr
Viehoferstr. 22 Viehoferstr. 22
Katalogi gratis. Ceny najniższe — bo własna fabrykacya. 3731

Jaja! Jaja!

świeży pierwszorzędny towar po dziennych najtańszych cenach.

Jaja do picia tuz. 1.10 i 1.00 m
Jaja do gotowan. tuz. 90 i 85 f.

Dalej świeże masło śmietankowe funt **1.40** mk. Odsprzedający znacznie taniej. 4613

Specyalny interes jaj! Usługa polska!

Gladbeck, Kaiserstr. 39.

Baczność!

Najstarszy interes piwa w Marxloh, oraz handel napojów bezalkoholowych połączony z interesem spedytorskim jest z powodu choroby właściciela od zaraz na sprzedaż. 4053

W. Szymański, Marxloh
Schwelgenerstr. 13 Schwelgenerstr. 13

B. Powałowski, Bochum

tylko Maltheserstrasse nr. 18
poleca swój 3186

interes krawiecki

do wykonywania ubrań wszelkiego rodzaju po cenach umiarkowanych z gwarancya dobrego przylegania. Z powodu korzystnego zakupna mam na składzie **ogromny wybór materyi na sezon zimowy.**

Na czenia wyjeżdziam do każdej miejscowosci!

Baczność! Baczność!

Kupno maszyny do szycia jest rzeczą zaufania. Nie kupujcie maszyn od agentów, ponieważ musicie przynajmniej 25 do 30 mk. więcej zapłacić, jak byście kupili w rzetelnym interesie. — Taki skład posiada firma

Franz Alfermann, Oberhausen
dawniej Wilh. Krüger, ulica Alejowa 106.

Tu znajdziecie przy rzetelnej i uprzejmej obsłudze, najlżejszych warunkach spłaty, prawdziwie pierwszorzędną moszynę do szycia z 8 letnią gwarancyą od mk. **60** pocz.

Tamże znajduje się wielki warsztat reparacyjny maszyn do szycia. Także magle, wyżdżymaczki i maszyny do prania można bardzo tanio nabyć. 4527



Przy zakupnie
budzika
daję dobrze chodzący
zegar ścienny
jak obok zamieszczona rycina, strój dla każdego pokoju, zupełnie
darmo!!

Cena sprzedaży **80** f. Wystawione w oknie, także i dla publiczności zamiejscowej opłaci się podróż.

Adolf Rave, Bochum
Bongardstr. 28. Wyuczony zegarmistrz

Największy skład zegarów na Bochum i okol. Proszę obejrzeć moje okna wyst.

Warsztat reparacyjny
pędzony siłą elektryczną. 4557

Niezbędny w gospodarstwie domowem

jest

Thompson'a

proszek mydlany.

Pod gwarancyą czysty od składników szkodliwych.

½ funtowa paczka 15 fen.

DR THOMPSON'S SCHUTZ-MARKE SEIFENPULVER

4104 d

W niedzielę, 29 tm. interes nasz do godz. 7 wieczorem otwarty.

Schreiber & Co. N., Herne

4711

Nasze ceny są udowodniono najtańsze.

W niedzielę mamy cały dzień otwarte

dla naszej wielkiej **sprzedaży reklamowej** w

Przed zakupnem obejrzyjcie nasze **14** okien.

Konfekcyi damskiej

Paletoty d. kobiet 16.75
piękne czarne sukno
32.—, 27.—, 22.50,

Paletoty 9.50
dla młodych pań
22.50, 16,75, 14,75,

Paletoty 1.95
dla dzieci, modnie wykonane
6.50, 4.75, 2.75,

Każda część wystawiona w oknie.

Aksamit i plusz

wielka moda

Największy wybór **paletotów i żakietów** aksamitnych i pluszowych, bardzo strojne i gustowne

mk. **48.00 39.00 36.00 29.50 24.50** i **19.75**

Bluzki dla pań 2.90
wełniane i tiulowe, 12.00, 10,50, 6,90, 4,75,

Bluzki dla pań 6.75
jedwabne i aksam., 14.50, 10.75, 8.75, 7.50 i

Nadzwyczaj tanio

Spódnice kostyumowe 5.90, 4.75, 3.75, 2.90, zwykła cena daleko wyższa **2.25**

Obejrzyjcie naprzód okna.

Strój damski

My używamy tylko nowy materyał.

największy wybór — najtańsze ceny

Kapelusze dla kobiet 8.75
cudnie ubrane, **18.—, 14.50, 10.50**

Kapelusze modne 4.50
młodoc. form., **7.50, 6.75, 5.25,**

Kapelusze dla dzieci 1.85
bardzo piękne formy, **4.90, 3.75, 2.50,**

Powtórnie prosimy, ażeby **przed** zakupnem **obejrzeć** nasze okna wystawowe.
Korzyści jakie osięga się podczas naszej sprzedaży reklamowej są niezrównane.

Pozamiejscowi odbiorcy otrzymają w niedzłelę pomimo tak tanich cen zwrócone koszta podróży przy zakupnie od **20 marek** począwszy.

Usługa u nas jest przedewszystkiem uprzejma i ściśle rzetelna.

Usługa polska.

Bracia Alsberg ◈ Oberhausen

Modny dom towarowy.

Dodatek do nr. 250 Wiarusa Polskiego

Bochum na niedzielę, dnia 29 października 1911.

Baoznoś! Rodacy! Baczność!

Donoszę uprzejmie, iż mocą kupna przeszła oberża p. Dortha (przedtem S. Schäfer)

telefon nr. 922 **w Wanne** **Bahnhofstr. 158**

obok kościoła katolickiego, na mą własność, którą dalej prowadził będę pod nazwą:

oberża „Dom Polski"

Staraniem mojem będzie jak najlepszymi napojami Was obsłużyć, dobrem winem, piwem i polskiego wyrobu likierami. Przekąski zimne i ciepłe każdego czasu. O łaskawe poparcie mojego przedsiębiorstwa uprzejmie proszę.

Z szacunkiem

A. Bartkowiak.

Polecam Szan. Tow. i także Związkom wspaniałe salki do posiedzeń Rodakom zaś do wesół i zabaw. 4521



Nowości

rozmaitych kapeluszy i czapek dla panów i chłopców, krawatek, parasoli, rękawiczek, bielizny i wszelkie artykuły męzkie po umiarkowanych cenach.

Staranne wykonanie wszelkich czapek we własnej prac.

poleca łaskawym względom szan. Rodaków. 4628

Leon Radzimiński, Wanne (Bahnhofstrasse) **ulica Dworcowa 142**

naprzeciw kościoła kat. naprzeciw kościoła kat.

? Żujecie ?

Doświadczenie okazuje, że

Nordstift

tabaka do żucia jest najlepszą.

4554 Otrzymać można wszędzie.

Athenstädt & Bachrodt, Nordhausen.

Jan Nowak krawiec męzki **Oberhausen**

ul. Mühlheimerstr. 60 — naprzeciw kościoła Najśw M. P. — telefon 917

UBRANIA wykonuję na miarę pod gwarancyą za dobre przyleganie po jak najtańszych cenach. — Na życzenie przychodzę z wzorami w dom. 4645

Liszaj

mokry i suchy łupież skrofuły, przyszczele, wyrzuty skórne wszelkiego rodzaju

otwarte nogi,

obrażenia nóg, wrzody na nogach, żyły kurczowe, bolące palce, zastarzałe rany są często uporczywe; kto dotychczas daremnie oczekiwał wyleczenia niech jeszcze raz spróbuje od dawna jak najlepiej wypróbownej

maści Rino

bez trucizny i kwasów. — Puszka 1.15 marek, Codzień otrzymujemy pisma dziękczynne. Tylko prawdziwa w oryginalnym opakiw. biało zielono-czerwonem i z firmą Schubert & Co. Weinböhla. — Naśladowań nie trzeba przyjmować Do nabycia w wielu aptekach. 4400



Chcesz Pan być fotografowany u polskiego fotografa?

Także i Towarzystwom mającym zamiar się dać fotografować przypominam, iż polski fotograf który wykonuje **Tow. obrazy i pocztówki** znajduje się 3725

w Recklinghausen - Süd

:-: Marienstrasse numer 15 :-:

Z poważaniem

Ig. Maciejak.

Agentury „Wiarusa Polskiego" „Ojczyzny" i „Tygodnika Maryańskiego"

w Wanne.

Ekspedycya **Leon Rögalli** **Przyjmowanie ogłoszeń**

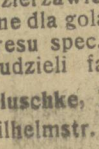
ulica Karlstrasse nr. 14

Czytelnia ludowa **Salon fryzerski** **Cygara i papierosy**

co niedz. i czwartek od 10—12

Obrona prawna Zjednoczenia Zawodowego Polskiego

co poniedziałek i czwartek od 10—11 i 1/2 5—1/2 6



Żądajcie

cennika franko i darmo

na zegarki budziki i łańcuszki, pierścionki, broszki, kolczyki, krzyżyki, medaliki, breloki, branzoletki, korale, lornetki, termometry, noże, brzytwy, maszynki do spuszczania włosów, nożyczki, pistolety, rewolwery, stemple, drukarnie, portmonetki, kufry, fajki, cygarniczki, gramofony, płyty polskie, harmoniki, flety, klarnety, bębny, skrzypce, tamboriny — książki do nabożeństwa i powieściowe, perfumy, garderobę męzką, obuw., szelki, rękawiczki, bluzki damskie, chustki, suknie, fartuchy itd.

Adres: (4506)

Hieronim Tilgner,

Berlin, Paulstr. 8.

Restauracya

Piotr Möller, Oberhausen

Roonstrasse nr. 6. 4875

Lokal posiedzeń Zjedn. Zaw. Polsk. i polskiego tow. wyborczego poleca codziennie **świeże muszle** jakoteż **zimne i ciepłe potrawy** w każdej porze dnia, dobrze pielęgnowane **piwa i wódki żytniówka litr 1.00 i 1.20** Likiery, papierosy, i cygara z polskich fabryk

---

Fr. Mielcarek skład towarów kolonialnych, łokciowych i aptekarskich ul. Hofstr. nr. 91	**Wojc. Idziak** skład towarów kolonialnych ulica Bergstrasse 23	**Wojc. Szczurny** skład towarów kolonialnych ulica Göbenstr. 88.	**Stan. Płonka** skład towarów kolonialnych ulica Wilhelmstr. 36
L. Łagodzki skład towarów kolonialnych ulica Horststr. 20.	**Jan Gronostaj** skład towarów kolonialnych i łokciowych ulica Karlstrasse 43	**Al. Twardzik** skład towarów kolonialnych Unserfritz, Bruchstr. 9	**W. Buliński** skład warzywa, perek i węgla ulica Feldstrasse 142
Jan Brzechwa magiel najlepszego systemu Herzogstr. nr. 10	**H. Grześkowiak** zegarmistrz polski ul. Dworcowa 188	**Br. Roszak** jedyny polski skład obuwia ul. Dworcowa 161	**J. Kościelny** księgarnia, opr. obrazów ul. Dworcowa 86

Pewna egzystencya!

Mały lokal składowy w ożyw. ulicy, Herne, Neustr., gdzie przew. Polacy, jest zaraz do wydzierżawienia. Stósowne dla golarni albo interesu spec. Bliższ. inf. udzieli farbiarnia

Galluschke, Bochum Wilhelmstr. 8 (4625



Kołowce

już od **45 marek** począwszy.

Cenniki wysyłam darmo! Cenniki wysyłam darmo!

Drutom Sokołom przy zakupnie kół osobny rabat!

maszyny do szycia, maszyny do prania, wyżdżymaczki i gramofony z pięknemi polskimi płytami

kupuje się najtaniej i najlepiej u

Józefa Węclewskiego

Essen, ul. Grabenstr. 46.

Własny warsztat reparacyjny dla wszelkich wyżej wymienionych maszyn.

Wielki wybór przyborów do wyżej wymienionych maszyn.

Zbojkotować i zniszczyć „Wiarusa Polskiego"!

Takie hasło wydali znów germanizatorzy dla tego, że „Wiarus Polski" broni samodzielności ludu polskiego i jego towarzystw. Dla tego obowiązkiem każdego prawego Polaka jest abonowanie i polecanie „Wiarusa Polskiego" krewnym i znajomym.

„Wiarus Polski" wychodzi w Bochum w Westfalii i ma dodatki bezpłatne to jest dodatek religijno-powieściowy **pod tytułem:**

POSŁANIEC KATOLICKI

oraz dodatek dla dzieci i młodzieży, pod tytułem:

SZKÓŁKA NARODOWA.

Wszyscy abonenci otrzymują od czasu do czasu jako podarki **cenne książki a z** Nowym Rokiem bardzo praktyczny **Kalendarz książkowy.**

Wszyscy abonenci są ubezpieczeni na **wypadek śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku na 300 marek na** ziemi a na 150 mk. pod ziemią i na wodzie. Do tej sumy mają spadkobiercy abonenta prawo.

Każdy **nowy** abonent, który zapisze „Wiarusa Polsk." na listopad i grudzień r. 1911, nadeśle **kwit pocztowy, dokładny** swój adres i 20 fen. **na koszta przesełki,** otrzyma jako podarek **piękny obraz,** przedstawiający naszych najznakomitszych poetów polskich, oraz **kilka bardzo pożytecznych książek.**

Przedpłata na poczcie na listopad i grudzień wynosi 1 m. 20 fen. a z odnoszeniem do domu 1 m. 48 fen.

Rodacy! Nie pozwólcie, aby germanizatorzy zdołali zgnieść pismo, które broni Waszej niezależności od Niemców!

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung „Wiarus Polski" aus Bochum (Zeitungspreisliste f. 1911 Seite 559) für November u. Dezember 1911 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 1,48 Mk.

Obige 1,48 Mk. erhalten zu haben bescheinigt.

. . . . . **den** . . . **191**

Kaiserl. Postamt.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exmplar der Zeitung „Wiarus Polski" (Zeitungspreisliste für 1911 Seite 559) aus Bochum für November, Dezember 1911 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 1,48 Mk.

Obige 1,48 Mk. erhalten zu haben. bescheinigt.

den 1911

Kaiserl. Postamt.

„Ojczyzna"

wychodzi trzy razy tygodniowo w Bochum i ma dwa bezpłatne dodatki tj. dodatek religijny pt. „Dzień Boży" i dodatek dla dzieci i młodzieży pod tyt. „Młoda Polska".

„Ojczyzna" jest redagowana w tym samym duchu, co „Wiarus Polski", a jest przeznaczona dla tych Rodaków, którzy nie mają czasu na czytanie pisma codziennego.

Wszyscy abonenci „Ojczyzny" otrzymują od czasu do czasu jako podarki **cenne książki** a z Nowym Rokiem bardzo praktyczny **kalendarz książkowy.**

Wszyscy abonenci są nadto ubezpieczeni **na wypadek śmierci** wskutek nieszczęśliwego wypadku na ziemi

na 1000 marek

a pod ziemią i na wodzie na 500 marek. Do sumy tej spadkobiercy abonenta mają prawo.

Każdy **nowy** abonent, który zapisze „Ojczyznę" na listopad i grudzień r. 1911, nadeśle kwit pocztowy, dokładny swój adres i 20 fen. na koszta przesyłki, otrzyma jako podarek **piękny obraz,** przedstawiający naszych najznakomitszych poetów polskich, oraz **kilka bardzo użytecznych książek.**

Przedpłata kwartalna na poczcie na „Ojczyznę" i wszystkie dodatki wynosi tylko 84 fen. a z odnoszeniem do domu 1,00 mrk.

Do zapisania najlepiej użyć załączonego poniżej formularza, który wyciąć i wraz z pieniędzmi oddać trzeba na poczcie lub listowemu. Urzędnicy przedpłatę przyjąć są **obowiązani** bez wszelkich trudności.

Prosimy o rozpowszechnianie „Ojczyzny", ponieważ to pismo ułatwia zadanie „Wiarusowi Polskiemu" w walce przeciw zachciankom germanizatorów i toruje drogę poglądom prawdziwie katolicko-narodowym. Gdzie nie można wprowadzić „Wiarusa Polskiego", tam przynajmniej „Ojczyzna" znaleźć się powinna!

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung „Ojczyzna" (Zeitungspreisliste für 1911 Seite 558) aus Bochum für November u. Dezember 1911 u. zahle an Abonnement u. Bestellgeld 1,00 Mk.

Obige 1,00 Mk. erhalten zu haben bescheinigt.

. . . den . . . 1911

Kaiserl. Postamt.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung „Ojczyzna" (Zeitungspreisliste für 1910 Seite 542) aus Bochum für November, Dezember 1911 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 1,00 Mk.

Obige 1,00 Mk. erhalten zu haben bescheinigt.

den 1911

Kaiserl. Postamt.

Tu prosimy przeciąć i oddać Rodakowi.

„Gazeta Toruńska"

Najstarsze codzienne pismo polsko-katolickie dla wszystkich stanów, wychodzi codziennie w Toruniu i ma sześć bezpłatnych dodatków bardzo pouczającej treści.

Przedpłata wynosi na listopad i grudzień na poczcie tylko

1 markę

z odnoszeniem do domu 28 fen. więcej Wydawnictwo „Gazety Toruńskiej" daje swoim abonentom co rok prawdziwy

„Kalendarz Maryański"

na Gwiazdkę i inne podarki, a na pogrzeb abonentów, zmarłych wskutek nieszczęśliwego wypadku, wypłaca

150 marek

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt die Zeitung „Gazeta Toruńska" mit 6 Gratisbeilagen aus Thorn (Zeitungspreisliste für 1911 S. 556) für November u. Dezember 1911. u. zahle an Abonnement 1,00 Mark und 28 Pfg. Bestellgeld.

Obige 1,28 Mark erhalten zu haben, bescheinigt.

. . . . . **den** . . . **1911**

Kaiserl. Postamt.

„Tygodnik Maryański"

Pismo religijne dla ludu katolicko-polskiego

wychodzi w Bochum

pod kierownictwem księży Polaków.

Przedpłata na poczcie wynosi na listopad i grudzień

tylko 34 fenygów,

z odnoszeniem do domu przez listowego 8 fenygów więcej.

Przedpłatę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe. Przy zamówieniu powiedzieć krótko: Bestelle polnische Zeitung „Tygodnik Maryański" aus Bochum.

Wszyscy abonenci „Tygodnika Maryańskiego" są w „Norymberskim Banku ubezpieczeń na życie" ubezpieczeni na

200 marek

na wypadek śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku, jeżeli tenże wydarzył się na wierzchu, a na połowę tej sumy czyli 100 marek w razie wypadku pod ziemią pod ogłoszonymi warunkami. — Co rok otrzymają abonenci piękny kalendarz książkowy.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung **„Tygodnik Maryański"** (Zeitungspreisliste fuer 1911 Seite 559) aus Bochum für November u. Dezember 1911 u. zahle an Abonnement und Bestellgeld 42 Pf.

Obige 42 Pfg. erhalten zu haben, bescheinigt.

. . . . den . . . . **1911.**

Kaiserl. Postamt.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung **„Ojczyzna"** (Zeitungspreisliste für 1911 (Seite 558) aus Bochum für November, Dezember 1911 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 1,00 Mk.

Obige 1,00 Mark erhalten zu haben, bescheinigt.

den 1911.

Kaiserl. Postamt.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung „Wiarus Polski" aus Bochum (Zeitungspreisliste f. 1911 Seite 559) für November u. Dezember 1911 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 1,48 Mk.

Obige 1,48 Mk. erhalten zu haben bescheinigt.

den 1911

Kaiserl. Postamt

„Przyjaciel"

Katolickie pismo ludowe

wychodzi 3 razy tygodn. w Toruniu Na gwiazdkę otrzyma każdy abonent „Kalendarz Maryański". — W ciągu roku daje Wydawnictwo jako podarki różne książki i obrazy.

Na pogrzeb abonentów,

którzy umrą wskutek nieszczęśliwego wypadku zaraz lub w dwa tygodnie po wypadku, wypłaca „Przyjaciel"

150 marek

Przedpłata na „Przyjaciela" i wszystkie dodatki

Przedpłata 2-miesięczna na „Przyjaciela" i wszystkie dodatki wynosi na poczcie

tylko 67 fen.,

a z odnoszeniem do domu 24 fenygów więcej.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt die Zeitung „Przyjaciel" mit den Gratisbeilagen „Rodzina Chrześciańska", „Przewodnik Naukowy i Literacki" „Szkółka Polska", „Gospodarz", „Kupiec i Przemysłowiec", „Ogrodnik i Pszczelarz" aus Thorn für November u. Dezember (Zeitungspreisliste 26 A) und zahle an Abonnement und Bestellgeld 83 Pf.

Obige 83 Pf. erhalten zu haben, bescheinigt

. . . . den . . . . 1911.

Kaiserl. Postamt.